Nr. 109. Czwartek, 12. Maja 1904. Rok 94.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

2. Biuletyn.

Stan zdrowia Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Alicyi, Wielkiej Księżnej Toskany jest odpowiedni do okoliczności. Spoczynek nocny był nieco zamącony, ogólny stan zadowalający. Puls 72. Ciepłota ciała 36·7. W miejscu pęknięcia kości nogi mierne objawy reakcyi.

Salzburg 8 maja 1904 przed południem.

Dr. Minnich w. r.

D. F. Schuchter w. r.

3. Biuletyn.

Jej Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Alicya, Wielka Księżna Toskany przepędziła noc nieco spokojniej; ogólny stan zadawalający; puls 84; ciepłota ciała 36·9, lokalne objawy odpowiednie do okoliczności, mierna reakcya.

Salzburg, 9 maja 1904 przed południem.

Prymaryusz dr. Minnich w. r.

Pan Namiestnik przeniósł komisarzy powiatowych: Mieczysława Kaliniewicza z Kolbuszowej do Jasła i dr. Stefana Tańskiego z Żywca do Kolbuszowej, oraz praktykanta konceptowego Namiestnictwa, Dyonizego Wilusza ze Lwowa do Żywca.

Pan Namiestnik przeniósł weterynarzy powiatowych: Piotra Olbrychta z Bochni do Stryja, Stanisława Wagnera z Zaleszczyk do Bochni i Jana Frankiewicza ze Lwowa do Kałusza, oraz asystentów weterynaryjnych Jakóba Piotrowicza ze Stryja do Lwowa i Jana Tabaczyńskiego ze Skałata do Zaleszczyk.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla projektowanego rozszerzenia stacyi w Nowym Targu, odbędzie się dnia 7 czerwca 1904 i rozpocznie o godzinie 9 minut 30 rano na stacyi w Nowym Targu.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. pr. p. nr. 30, w urzędzie gminnym w Nowym Targu, począwszy od dnia 18 maja 1904 przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Nowym Targu lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 maja.

Polacy przeżyli przed kilku dniami chwilę solenną i ważną. Pielgrzymka polska złożyła u stóp Piusa X. wyrazy przywiązania i pokory katolików polskich. A że w ścisłym stosunku między Polakami a Watykanem szczerość jest i podstawą tego stosunku i warunkiem jego ścisłości, przeto Polacy, którym było dane dorzucić nowe ogniwo do łańcucha wzajemnych uczuć, splatanego od tysiąca lat wspólnem polskiego narodu i Stolicy apostolskiej usiłowaniem, nie mogli zapomnieć, że stanąwszy przed obliczem najwyższej władzy Kościoła mają obowiązek wyspowiadać przed nią nietylko swoje uczucia, lecz i swoje żale i skargi na zadawane Kościołowi polskiemu krzywdy.

To echo żalu rozbrzmiewało rzewnie i donośnie w hołdzie Polaków dla nowego Papieża. Mówiono nieraz, że trudno byłoby znaleść drugi naród, w którymby wiara i przywiązanie do rodzinnej ziemi tak się wzajemnie przenikały, wzmacniały i stapiały, jak to się dzieje u nas. Skoro się o tem pamięta i patrzy na codzienne objawy tego połączenia dwu najwyższych wartości wewnętrznego życia człowieka, objawy, które we współczesnej kolei dziejów polskiego ludu przybierają tak często wspaniałą formę bohaterstwa, wówczas łatwo pojąć, jaką cenę ma dla nas odpowiedź Papieża Piusa X. dana narodowi polskiemu, jakiem jest dla nas dobrodziejstwem i jaką pociechą.

Wśród ludzi i narodów niema może większej tragedyi, większego nieszczęścia, ani głębszego smutku nad zupełną, zawinioną czy niezawinioną, samotność człowieka, albo ludu. Dopóki istnieć będzie Kościoł i dopóki Polacy znajdować się będą w jego obrębie, to nieszczęście będzie nam z pewnością oszczędzone. Tkwi w tej pewności zadatek spokoju, nietylko niezmiernie błogiego, ale obliczonego na wieczną, niezachwianą trwałość. Nuta serdeczności i tkliwości, widoczna w całej przemowie Ojca św. odbija tem silniej na tle nieugiętości tonu, którą Pius X. umie i chce stosować tam, gdzie widzi dobro Kościoła zagrożone, prawa Jego wyznawców podeptane, przyszłość wiary, narażoną na niebezpieczeństwo.

Szkoda, że taki ton wywołał rząd narodu, który także w obronie wiary, jak w tylu innych dobrych sprawach był dla nas niegdyś bliski i z naszą przeszłością blisko związany. Na miejsce usuniętych krzyżów przybijają we Francyi „Deklaracyę praw człowieka“. Ale i w tem jest pierwiastek hipokryzyi.

„Deklaracya praw człowieka i obywatela“ jest dziełem rewolucyi liberalnej, pomnikiem zasad z r. 1789, natchnionych przez Montesquieugo i przez liberalną szkołę angielską. — Partya rządząca we Francyi nie jest zaś niczem innem, jak dalszym ciągiem rewolucyi jakobińskiej z r. 1793 z tą różnicą, że tamta porwała się na Europę, ta zaś na krzyże i zakonników.

Ankieta w sprawie reformy śledztwa wstępnego.

VII.

Dnia 3 maja b. r. wypowiedzieli swe zapatrywania na kwestyę reformy śledztwa wstępnego radca sądu p. Szymonowicz, radca sądu Jasiński, prokurator Państwa p. Barth, sędzia śledczy Smulikowski i obrońca w sprawach karnych adw. dr. Reiter.

Radca Szymonowicz dopatruje się przyczyn, dla których praktyka odbiega od ustawy, w dwóch okolicznościach: w subjektywnie odmiennem, możliwie nawet błędnem zapatrywaniu czynników, które współdziałają w procesie karnym oraz w owych nowoczesnych prądach społecznych, które mimowoli wywierają nacisk zewnętrzny na jednostki i na ustawodawstwo, skutkiem czego także ustawa o postępowaniu karnem, mimo względnej swej młodości, w pewnych kierunkach wymaga zmodernizowania.

Mówca zaznacza, że wprawdzie rozmiary dochodzeń przygotowawczych nie odpowiadają w praktyce samemu przepisowi ustawy, mimo to jednak nie sprzeciwiają się bynajmniej intencyi ustawodawcy.

Podsądny nie nie traci na tem, skoro dochodzenie wykracza po za granicę, zakreśloną mu przepisem § 88 p. k., przy ściślejszem bowiem dostarczeniu owych „punktów oparcia“, chociaż ono wkracza już w sferę właściwego dowodu, zyskuje równocześnie możliwe śledztwo wstępne i ułatwionem już jest przeprowadzenie dowodów przy rozprawie głównej. W praktyce niema ścisłego odgraniczenia dochodzeń przygotowawczych od śledztwa wstępnego, sama ustawa nie odgranicza przedmiotowo tych dwóch faz procesu karnego i trzeba chyba niezwykłej wytrawności sędziego śledczego, ażeby nie wkroczył w granice właściwego śledztwa. Nadzór Izb radnych nad śledztwami nie jest dostatecznym z powodu wzmagającej się ilości agend karnych, jakości spraw i różnorodności systemów ich prowadzenia — w tej mierze renowacya jest konieczną; jeden z członków Izby radnej powinien być stałym referentem, względnie instruktorem lub inspektorem śledztwa i o ile tylko potrzeba wymaga, powinien w Izbie radnej zdawać sprawę.

Stanowisko obrońcy w postępowaniu wstępnem jest, jak to sam ustawodawca milcząc przyznaje, również bierne. Obrońca do głosu w śledztwie wstępnem prawie nie przychodzi, żadnej dodatniej czynności podjąć nie może. Tymczasem procedura karna stawia prokuratora jako stronę na równi z obrońcą a w motywach do projektu rządo-

---

41)

NA POLU CHWAŁY.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

z czasów króla Jana Sobieskiego

przez

Henryka Sienkiewicza.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

V.

(Ciąg dalszy).

Tu dziewczyna urwała nagle, bo czuła, że się rozpłacze. Jednakże w skutek tej rozmowy Jacek urósł jeszcze w jej oczach. Sam jeden przeciw takim ćwiczonym mężom — i wszystkich posiekał, wszystkich zwyciężył. Mawiał on wprawdzie, że z oszczepem na odyńce jeździ, ale przecież chłopi, po brzegu puszczy osiedli, jeździli nawet i z kłonicami — więc nie było to nikomu dziwne. Natomiast pięciu rycerskiej szlachty pokonać mógł tylko rycerz jeszcze od nich większy i dzielniejszy. Pannie Sienińskiej wydało się to wprost dziwne, żeby człowiek, który miał takie smutne i łagodne oczy, mógł być tak strasznym w bitwie. Więc to jej tylko tak się poddał, tylko od niej tak wszystko znosił, tylko dla niej był taki słodki i ustępujący. Dlaczego? Bo ją kochał nad zdrowie, nad szczęście, nad zbawienie własne. Przed godziną sam jej to wyznał.

I znów tęsknota za nim napłynęła jej ogromną falą do serca. Czuła jednak, że i między nimi coś się zmieniło, i że jeśli go ujrzy, a potem widywać będzie często, już nie pozwoli sobie z nim igrać, jak igrała dawniej, to pogrążać, to rozweselać i dodawać otuchy, to go odpychać, to pociągać, — czuła, że mimowoli będzie nań patrzeć jakby z większym respektem i stanie się bardziej ostrożną i pokorniejszą.

Chwilami jeszcze jakiś głos odzywał się w niej, że, po prawdzie, to Jacek postąpił z nią zbyt zapalczywie, że nagadał jej więcej gorzkich i obraźliwych słów, niż ona jemu, ale głos ów stawał się coraz, coraz słabszy, a chęć pojednania się coraz silniejsza.

Byle wrócił, nim tamci przyjadą z Jedlinki.

Ale tymczasem upłynęła godzina, dwie i trzy, a on nie wracał. Wówczas przyszło jej na myśl, że już jest za późno i że sam już nie przyjdzie, ale przyśle kogoś po magierkę.

Więc postanowiła mu ją odesłać wraz z listem, a w nim wypowiedzieć wszystko, co jej ciężyło na sercu. Że jednak posłaniec mógł lada chwila nadejść, więc, chcąc przygotować wszystko zawczasu, zamknęła się w swojej panieńskiej izdebce i wzięła się do roboty.

„Niech waćpanu Bóg odpuści ten smutek i to zmartwienie, w jakiem mnie zostawiłeś, bo gdybyś mógł przejrzeć serce moje, nie byłbyś tak postąpił. Dlatego ja nietylko odsyłam waćpanową magierkę, ale przydaję i to dobre słowo, żebyś był szczęśliwy i żebyś zapomniał...“

Tu spostrzegła się, że nie pisze tego, co myśli i czego chce, bo wcale nie chodziło jej o to, żeby on zapomniał, więc, przekreśliwszy kartkę, poczęła pisać drugą z większem jeszcze wzruszeniem i rozżaleniem:

„Odsyłam waćpanową magierkę, gdyż wiem, że już nigdy nie zobaczę pana w Belczącze i że za nikim tu, a tem bardziej za mną sierotą nie zapłaczesz, czego też ja z przyczyny twojej niesprawiedliwości, choćby zaś nie wiem jak było żal, także nie uczynię....“

Ale tym słowom zaprzeczył odrazu uczynek i wielkie łzy splamiły nagle papier. Jakże mu tu taki dowód posyłać, zwłaszcza, jeśli ją całkiem z serca wyrzucił. Po chwili przyszło jej znów na myśl, że możeby mu już lepiej o tej jego niesprawiedliwości i zapalczywym postępku nie pisać, bo gotów się jeszcze bardziej zawziąć. Tak myśląc, poczęła szukać trzeciej kartki, ale pokazało się, że jej niema. W obec tego stanęła bezradna, albowiem, gdyby chciała pożyczyć papieru u pani Winnickiej, nie obeszłoby się bez pytań, na które nijak jej było odpowiadać. Czuła przytem, że traci głowę i że w żadnym razie nie potrafi wypisać Jackowi akuratnie tego wszystkiego, co by pragnęła wypisać — więc natroskała się okrutnie, a szukając niewiesćim sposobem ulgi w strapieniu, dała znów folgę łzom.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wego, a był nawet wniosek, aby postanowienia o prokuratorze były umieszczone w rozdziale pod napisem „strony“. Zrównać stanowisko tych dwóch organów obok siebie można tylko przez upaństwowienie obrony aż po kres aktu oskarżenia. W Szwajcaryi obronę upaństwowiono, a w najwyższej kuryi węgierskiej występuje już obrońca publiczny płatny z funduszów państwowych; taki państwowy obrońca będzie mógł istotnie być równouprawnionym z prokuratorem — wówczas wyrównają się te dziś nierówne stanowiska i ustaną owe skargi, jakie bardzo słusznie w tej mierze się podnoszą. Termin do przesłuchania obwinionego jest w praktyce przestrzegany, choć nieraz z powodu nawału pracy pierwsze przesłuchanie obwinionego niejednokrotnie w treść jest ubogie. Prokurator powinien zawsze umotywować wniosek na uwięzienie z uwzględnieniem konkretnych stosunków.

Wykrycie prawdy materyalnej winno być celem wniosku prokuratorskiego. Jeżeli w procesie cywilnym sędzia baczyć musi na to, by stronie krzywda się nie stała, to o ile wyższem jest to zadanie sędziego karnego, który ma orzekać o najwyższych dobrach pojedyńczej jednostki, o jej czci, o jej socyalnem stanowisku, o jej wolności, o naruszonym interesie publicznym, interesie całego Państwa. Prawda materyalna jest jednym z najdroższych towarów; ze wzrostem cywilizacyi wzmaga się popyt za nią, a jej coraz bardziej ubywa. Wykrycie tej materyalnej prawdy staje się jednak bardzo trudnem w obec wyrafinowanego często podstępu sprytu i uchylania się od jurysdykcyi i dlatego wprost niemożebnem jest poddawać śledztwo wstępne pod kontrolę publiczną, gdyż wówczas do tej prawdy się nie dojdzie.

System postępowania wstępnego musi zatem pozostać tajnym i inkwizytorskim, muszą też pozostać te niezbędnie konieczne, lecz w miarę używane środki zaradcze, jakim też jest uwięzienie śledcze z §. 175 p. k., przeciw któremu tyle głosów się podnosi.

Tej możności uwięzienia nie stosuje się w praktyce ponad rzeczywistą potrzebę, jeżeli zaś kiedy zdarzą się takie wypadki, to zapobiegną im Izby radne, a na przyszłość wybór wytrawnych i samodzielnych sędziów śledczych.

Stosunek sędziów śledczych do obrońców i prokuratora zależy od ich indywidualności. Sędziowie śledczy muszą się liczyć z przepisami ustawy i z powagą prokuratora jako oskarżyciela publicznego, z powagą u rzędu, a w pierwszym rzędzie z ważnością sprawy. Ku temu jednak potrzeba bezwzględnie dobierać na sędziów śledczych ludzi bardziej wyrobionych, pozostawiać i awansować ich na tem stanowisku, gdyż tylko wówczas znajdzie się ta ważna agenda w takich rękach, jak ustawa to na myśli miała. Specyalizowanie zatem sędziów śledczych byłoby bardzo pożądane, będą oni bardziej doświadczeni, samodzielni, a tem samem będą stać na wyżynie swego zadania. Co do kwestyi przejścia urzędników prokuratoryi Państwa do sądu, muszę z praktyki stwierdzić, że tacy urzędnicy byli właśnie najlepszymi sędziami i odznaczali się zasadami wprost liberalnemi. — Mowca uznaje zatem istotną potrzebę zmiany procesu karnego w kierunku wyżej wspomnianym i sądzi, iż tylko wówczas pogodzi się rzeczywistą potrzebę z przepisem ustawy.

Następny ekspert, radca sądu p. Stanisław Jasiński jest zdania, że rozmiary, jakie przybierają obecnie dochodzenia karne, prowadzone przez zdolnych sędziów śledczych, t. j. tak dochodzenia w ścisłem znaczenia, jak i śledztwa wstępne, odpowiadają intencyi ustawodawcy. Dla oskarżonego tem lepiej, im dokładniejszego obrazu sprawy śledztwo dostarczy. Częste stosowanie §. §. 90 i 109 p. k., t. j. zaniechanie postępowania karnego bez wnoszenia oskarżenia dowodzi, że sędziowie śledczy badają sumiennie także okoliczności, przemawiające za podsądnym. Zresztą punkt ciężkości sprawy karnej spoczywa w praktyce zawsze na rozprawie głównej, zgodnie z zamiarem ustawy. Przewodniczący rozprawy, mając w ręku rezultat całego śledztwa wstępnego uzupełnia je w ciągu rozprawy w miarę potrzeby. Zarzut, jakoby świadków odwodowych uważało się z góry za podejrzanych, jest zupełnie niesłuszny i w praktyce nie znajduje potwierdzenia. — Co do granicy między dochodzeniem przygotowawczem a śledztwem wstępnem, mowca wyraża życzenie, by akt dochodzeń przygotowawczych zaopatrzony był w nazwisko posądzonego dopiero w razie wniesienia oskarżenia lub też w razie wdrożenia przeciw niemu formalnego śledztwa wstępnego. Bardzo często się dzieje, że dochodzenia karne kończą się na przesłuchaniu wrzekomo poszkodowanego, tak że osoba posądzona nie wie nawet, że jakieś dochodzenia karne przeciw niej się toczyły, a mimo to figuruje w spisie posądzonych, gdzie można znaleźć bardzo poważne nazwiska li tylko z tego powodu, że ktoś wniósł przeciw nim doniesienie bezpodstawne, mające pozory prawdy.

W sprawie zbyt pochopnego zarządzania aresztu śledczego, to zarzut ten może się odnosić tylko do praktyki sądów powiatowych, gdzie funkcye sędziów śledczych pełnią przeważnie ludzie młodzi i niedoświadczeni. Winę ponosi tu także przepis ustawy, dozwalający sędziom na prowincyi na ośmiodniowe przytrzymanie podsądnego w areszcie śledczym bez wniosku prokuratora, gdy sędzia śledczy przy Trybunale nie rozporządza w tej mierze nawet terminem 24 godzin. Ta możność przeciągania terminu może mieć demoralizujący wpływ na działalność sędziów śledczych w sądach powiatowych. Dlatego mowca poddaje pod rozwagę ankiety, czy nie należałoby dążyć do skrócenia tego terminu.

Natomiast nie widzi ekspert żadnej przesady w stosowaniu tego przepisu §. 175 p. k., który dopuszcza areszt śledczy z powodu obawy ucieczki. Ta obawa jest nietylko co do włóczęgów nader uzasadniona, jak dowodzą wypadki, gdzie podsądni mimo złożenia wysokich kaucyj po wyroku uciekli. Tak samo obawa koluzyi nie jest, jak świadczy praktyka, bynajmniej bezpodstawna. Na ogół więc nie zarządza się w praktyce aresztu śledczego ponad rzeczywistą potrzebę.

Rada Państwa.

(Telefonem).

Wiedeń, 11 maja. Na wczorajszem posiedzeniu Izby dep. P. Prezydent Ministrów dr. Koerber odpowiadając na liczne interpelacye dał także jako kierownik Ministerstwa sprawiedliwości odpowiedź na interpelacyę p. Giżowskiego w sprawie używania języka niemieckiego w galicyjskich prokuratoryach państwa a to w aktach, przeznaczonych dla publiczności, specyalnie zaś w zażaleniach nieważności.

P. Prezydet Ministrów odpowiedział, że akt oskarżenia i inne, przeznaczone dla stron akta, zawsze sporządzane są w tym języku krajowym, w którym nastąpiło przesłuchanie oskarżonego. Tylko w zażaleniach nieważności używano dotychczas w Prokuratoryach galicyjskich języka niemieckiego. Zwyczaj ten polegał na mylnem zrozumieniu rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości. Prezydent Ministrów wydał też do wszystkich Prokuratoryj państwa w Galicyi polecenie, aby w myśl istniejących przepisów redagowały na przyszłość swe zażalenia nieważności i repliki na zażalenie nieważności wnoszone przez strony w tym języku, w jakim został wydany wyrok.

Na interpelacyę p. Schoenerera z powodu zastosowania §. 14 do ustawy o kontyngencie rekruta na r. 1904, odpowiedział Prezydent Ministrów, iż zastosowanie tego paragrafu nie jest winą Rządu, lecz parlamentu, który nie załatwił tej ustawy na czas. Rząd, aby nie być zmuszonym do smutnej konieczności zatrzymania żołnierzy poza trzeci rok w służbie, musiał użyć §. 14.

Odpowiadając następnie na interpelacyę p. Ellenbogena w sprawie użycia pułku kolejowego i rezerwy zapasowej w strejku kolejarzy na Węgrzech, odparł Prezydent Ministrów przedewszystkiem obrażające wyrazy, zamieszczone w interpelacyi, a skierowane przeciw obu Rządom, poczem oświadczył, że powołanie pułku kolejowego i rezerw nastąpiło na podstawie przepisów ustawy wojskowej i Rządowi austryackiemu nie przysługiwała w tej sprawie ingerencya. Powołanie było uzasadnione, albowiem w razie żywiołowych wypadków także Rząd austryacki miałby prawo do takiego samego powołania wojska. Co się tyczy kosztów, to naturalnie poniesie je ta część Monarchii, na której korzyść to było uczynione.

Odpowiadając na interpelacyę p. Harlingera w sprawie techników dentystycznych, oświadczył dr. Koerber, iż, aby położyć kres niemożliwym dziś stosunkom, które wywołują ciągłe zatargi między technikami dentystycznymi a ustawą, polecił wypracować nowe przedłożenie, które kwestyę tę tak załatwi, by wszystkie czynniki były zadowolone. Gdy przedłożenie to będzie wypracowane, Rząd wniesie je do Izby.

P. Breiter wniósł interpelacyę w sprawie nadużywania mandatu poselskiego przez posła Walewskiego. Mianowicie zapytywał, czy prawdą jest, że p. Walewski posiadał taki wpływ w Ministerstwie rolnictwa, iż mógł się wystarać o unieważnienie cesyi i czy mógł swym wpływem dokonać odpisanie należytości, nałożonej za zawarty kontrakt.

Na wczorajszem posiedzeniu przedłożono szereg nagłych wniosków. Między innymi p. Daszyńskiego w sprawie ustanowienia komisyi z 36 członków, która miałaby zestawić listę tych posłów, którzy robią z Rządem interesy, przyjmując dostawy zawierając umowy, zajmując miejsca w radach nadzorczych instytucyj finansowych i przedsiębiorstw, zależnych od Rządu; pp. Sileny i tow. w sprawie zniżenia podatku cukrowego i poprawienia warunków zbytu cukru krajowego. P. Lupu i tow. interpelowali w sprawie nie zwołanego od lat 13 kongresu kościelnego w archidyecezyi bukowińskiej; interpelanci zapytują, co Minister wyznań i oświaty zamierza uczynić, aby pod względem autonomii zrównać Kościół prawosławny z innemi wyznaniami.

O godzinie 4 po południu odczytał prezydent Izby pismo odraczające sesyę Rady państwa.

Po odroczeniu Rady państwa.

(Telefonem).

Wiedeń, 11 maja. Wczoraj po posiedzeniu Izby odbyły się posiedzenia wszystkich stronnictw niemieckich, które uchwaliły następujący manifest:

Komitet wykonawczy stronnictw niemieckich zrzuca z siebie odpowiedzialność z powodu niepowodzenia zabiegów Koła polskiego w sprawie uzdrowienia stosunków parlamentarnych. Cała odpowiedzialność spada na Czechów, którzy w skutek upornego trwania przy swych znanych żądaniach stanęli na przeszkodzie dziełu porozumienia, tak gorąco pożądanemu przez Niemców. Przez to Czesi powstrzymali sanacyę stosunków parlamentarnych.

Komitet wykonawczy stronnictw niemieckich wskazując na grożące Państwu niebezpieczeństwo z powodu bezczynności parlamentu, wyraża przekonanie, że zastosowanie § 14 do ugody austro-węgierskiej i traktatów handlowych musi być wszelkiemi siłami wstrzymane, albowiem zawierałoby to szkodę dla praw konstytucyjnych i byłoby trwałem osłabieniem stanu ekonomicznego i społecznego tej połowy Monarchii w obec Węgier.

W końcu wyraża manifest nadzieję dalszej łączności wszystkich Niemców w Austryi.

Klub centrum przyłączył się w zupełności do tego manifestu, a dalej w wydanym ze swoich obrad komunikacie ubolewa nad jałowością ubiegłej sesyi i oświadcza gotowość uczynienia wszystkiego, aby w parlamencie mogły znów zapanować stosunki normalne, przyczem wyraża przekonanie, że uzdrowienie parlamentu może nastąpić jedynie wtedy, jeśli przyjdzie do skutku porozumienie między Czechami a Niemcami. Dla tego klub zwraca się z usilną prośbą do obu narodowości, zamieszkujących w Czechach i na Morawach, aby wszystko uczyniły ze swej strony, by osiągniętem było

---

54)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ

JAPONIA DZISIEJSZA.

(Z NOTATEK PODRÓŻNIKA).

(Ciąg dalszy).

I dziś jeszcze spotyka się takich bobaterskich studentów. Ale obok tych dzieci ludu, iluż to synów dorobkiewiczów wiedzie życie próżniacze, jeżeli nie rozpustne! — Ci młodzi ludzie tracą tam wszystko, nawet szacunek dla siebie samych: widać ich przechadzających się po ulicach w zaniedbanym stroju, z kaszkietem na bakier, z rozpiętą kurtką, w słomianych sandałach. Naturalnie, że tacy nie szanują także swoich profesorów. Wysilają się, aby ich złapać na jakiejś pomyłce, lub nieświadomości i radują się wprawiając ich w kłopot. Gdy się z nimi spotykają, spluwają za nimi zamiast się ukłonić, a mówiąc do nich, używają zwrotów jakimi przemawia się do służby. Na pierwszym roku przesadzają się w grzecznościach, według wschodnich zwyczajów, a potem, z roku na rok grzeczność coraz mniejsza, a do trzech lat bardzo często zmienia się w zuchwalstwo.

Obyczaje ich są jeszcze bardzo gwałtowne, prawie barbarzyńskie. Ponieważ studenci płacą, zdaje im się, że mają prawo robić co im się podoba, urządzać strejki, kierować wyborem profesorów, lub wydalać tych, którzy nie są im na rękę. Niedawno temu, dowiedziono pewnemu studentowi że dopuścił się kradzieży zegarka; koledzy mu powiedzieli, że powinien wiedzieć co mu pozostaje do zrobienia: nieszczęsny rozciął sobie brzuch! *(harikari)*. Temu lat ze dwanaście, w dzień festynu w wyższej szkole w Tokio, pewien pastor amerykański, zaproszony jako gość, pozwolił sobie wejść, przeskakując żywopłot, otaczający ogrody szkoły. Uczniowie — młodzieńcy przeszło dwudziestoletni, — zobaczywszy go i nie poznawszy, przyjmują go gradem pocisków kamieni i pozostawiają zakrwawionego na placu. Są to wybryki wyjątkowe, naturalnie; ale faktem jest, że karność Uniwersytetów pozostawia wiele do życzenia. Srogie kary, przewidywane w regulaminach, rzadko wykonywane bywają, a kaucye, których wymagają, są urojone, skoro wystarcza poręczenie oberżysty, u którego student mieszka.

Sama nauka w Uniwersytetach nie zawsze jest umoralniająca. Czy rozsądnie jest wtajemniczać tych młodych ludzi w niezgłębione misterya nauk będących jeszcze w rozwoju, jak n. p. statyka, dynamika i patologia społeczna? Proste studyum dzisiejszego społeczeństwa japońskiego lepszem by dla nich było i lepiej by ich przygotowało do życia.

Zmysł krytyki, którego tak bardzo studentom japońskim potrzeba, nie może także w nich się rozwinąć z powodu, że uczą ich fałszywie historyi, a oni o tem wiedzą, ale na wzór swoich profesorów muszą udawać, że wierzą, iż ta historya przedstawia prawdziwe fakta. Takie wykształcenie dobre jest tylko na to, żeby urobić z nich sceptyków lub hipokrytów. Zapytałem raz pewnego studenta odkąd się zaczyna historya japońska: Od kiedy świat istnieje, odpowiedział, a potem dodał z uśmiechem: „Jeżeli można temu wierzyć!“ Mikado może jeszcze mieć wielkie znaczenie u steru rządu, ale przestał już być niewidzialnym pół-bożkiem. Można się przypatrzeć bardzo zblizka jego obliczu, grubym ustom i mrugającym oczom, można widzieć jak się przechadza, kulejąc w europejskim obuwiu. A przecież, gdy się kto zapyta młodego Japończyka, który wrócił z Zachodu i objął wysokie stanowisko urzędowe: — „Co pan uważa za ideał piękna?“ — „Mikada“ — odpowie. Kto odgadnie ile w tej odpowiedzi jest przesadnej hipokryzyi, a ile idyotycznej zarozumiałości? Oto przecież do czego prowadzi nauczanie, że cesarz wywodzi się od bóstwa, że jest potomkiem Słońca, że jest pierwszym cesarzem na całym świecie.

Na Uniwersytecie, tak samo jak w szkołach, zapominają uczyć skromności. Nikt się nie troszczy, aby sprostować ten rodzaj wady optycznej, której ofiarą są młodzi Japończycy. Japonia takie postępy poczyniła od lat trzydziestu! a nie pozwalają sobie pomyśleć — nie bez przyczyny — że inne kraje tak samo szybko postąpiły naprzód. Wadą ich jest, iż zapominają, że Japonia temu lat trzydzieści była bardzo zacofana i że chociaż bardzo wiele zrobili, chcąc innych dogonić, pozostaje im jeszcze ogromna przestrzeń do przebycia, zanim dorównają pierwszorzędnym państwom Zachodu. Z całą naiwnością, młodzieńcy ośmnastoletni pytają, czy wszędzie w Europie są telegrafy i koleje żelazne — a przecież temu lat trzydzieści, ani jednej nie było — w Japonii!

Uniwersytet w Tokio stał się w ostatnich latach szkołą nacyonalizmu i szowinizmu. — „Jest to rzecz najdziwniejsza, jaką mi się widzieć zdarzyło — wygłaszał niedawno temu margrabia Ito — że panuje taka reakcyjna, anticudzoziemska tendencya w sposobie nauczania. Obecnie, gdy naród wchodzi na drogę produkcyi za granicę, czyż nie jest po prostu niedorzecznem zamykać drzwi przed cudzoziemcami“.

Arogancya i swawola nowego pokolenia objawia się właśnie najwięcej w obec cudzoziemców. Z pomiędzy studentów rekrutuje się najwięcej tak zw. sochi, tych młodych agitatorów politycznych, którzy nie cofają się nawet przed morderstwem, a których główna nienawiść zwraca się do przyjaciół ludzi z Zachodu lub do cudzoziemców: „Wielka to dla mnie przykrość — wyraził się znowu margrabia Ito w r. 1899 — gdy widzę w Tokio, w stolicy cesarstwa, damy cudzoziemskie grubiańsko potrącane na trotuarach przez źle wychowanych młodych ludzi, którzy fanfaronują po ulicach w czapkach na bakier, jak łobuzy i mają sobie za punkt honoru źle się obchodzić z cudzoziemcami. Niema w istocie nic nieznośniejszego, jak ów patryotyzm, który się nosi na zewnątrz z białym bawełnianym pasem*) i łobuzowskiem kołysaniem ramion“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) Jest to odznaka sochi i studentów, którzy afiszują wrogie usposobienie dla cudzoziemców.

porozumienie. O ile klub — czytamy w komunikacie dalej — gotów jest bronić praw Niemców austryackich, o tyle nie może pominąć stwierdzenia faktu, że w Austryi polityczne i narodowe żądania narodowości nieniemieckich muszą znaleźć pełne zadość uczynienie, jeśli dobrobyt, siła i powaga Monarchii mają trwale istnieć.

Klub czeski uchwalił odpowiedzieć na manifest niemiecki oraz zwołać do Pragi konferencyę wszystkich czeskich posłów do Rady państwa z Czech, Morawii i Szlązka, w celu omówienia stanowiska narodu czeskiego w obecnej sytuacyi i przedłożenia tej konferencyi wniosku o zwołanie do Pragi kongresu mężów zaufania stronnictwa młodoczeskiego, jakoteż reprezentantów miast i powiatów.

Koło Polskie.

Wiedeń, 11 maja. Na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego pos. Eugeniusz Abrahamowicz żalił się, że w ostatnim czasie na Bukowinie toczy się przeciw żywiołowi polskiemu zażarta agitacya. Mowca prosi, aby Koło polskie udało się w tej sprawie do Prezydenta gabinetu.

Koło polskie przyznało, jak corocznie, następujące subwencye: Towarzystwu biblioteki polskiej i na szkółkę polską w Wiedniu 800 koron, Towarzystwu przytuliska polskiego w Wiedniu 400 koron, Towarzystwu rękodzielniczemu „Strzecha“ 100 koron, Stowarzyszeniu robotniczemu „Ojczyzna“ 100 koron, Towarzystwu „Szkoły ludowej“ w Krakowie 100 koron.

Koło polskie zbiera się jeszcze dzisiaj na ostatnie posiedzenie. Uchwalony będzie komunikat, który wyjaśni stosunek Koła do Rządu.

* * *

Prezes Koła polskiego p. Jaworski wręczył wczoraj pos. Petelenzowi informacyę ministeryalną na jego zapytanie co do obecnego stanu budowy dróg wodnych. Według tej informacyi sprawa budowy portu w Krakowie jest w zawieszeniu, ponieważ miejskie czynniki nie zdecydowały się jeszcze na wybór miejsca. Natomiast na przestrzeni Pechowice-Zator wszystko jest przygotowane dla komisyi obchodowej, która odbędzie się w sierpniu, poczem rozpocznie się expropryacya. W tym też czasie urządzone będzie osobne kierownictwo budowli w Krakowie. Tymczasowo do dyrekcyi centralnej dróg wodnych powołany będzie odpowiedni urzędnik.

* * *

Deputacya szląska, złożona z ks. Dudyka z Bogumina i notaryusza Dybowskiego, prowadzona przez pos. Michejdę, udała się wczoraj do Koła polskiego i w obec prezydyum i licznych członków złożyła podziękowanie za opiekę, udzieloną gimnazyum cieszyńskiemu i doprowadzenie do jego upaństwowienia. Zarazem prosiła deputacya o poparcie dla seminaryum nauczycielskiego. P. Jaworski wezwał ludność, aby się starała utrzymać gimnazyum w kwitnącym stanie i zapewnił, że wszystkie sprawy polskie, bez względu na to, czy się odnoszą do Galicyi, czy też po za nią, są sprawami Koła polskiego i że Koło polskie poprze wszelkie usprawiedliwione życzenia Szląska.

Dyskusya polska w pruskiej Izbie.

(Telegram).

Berlin, 11 maja. Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych sejmu pruskiego znajdowało się pierwsze czytanie noweli kolonizacyjnej.

P. Rören (centrum) oświadczył, że postanowienia, zawarte w tej noweli, czynią z przedłożenia rządowego ustawę antipolską. Ustawa ta uniemożliwi Polakom samowolne osiedlanie się, co jest sprzeczne z konstytucyą. Szczególniej sprzeciwia się postanowieniom konstytucyi §. 13, ustęp b), według którego rząd musi dać zezwolenie na utworzenie każdej osady polskiej (oklaski na lewicy). W obec takiego żądania cała Izba powinna jednogłośnie projekt ustawy odrzucić. Jeżeli ludność polską pozbawi się prawa samodzielnego osiedlania się, to tak samo możnaby uchwalić paragraf, postanawiający krótko, iż ludność polską pozbawia się praw. (Żywe oklaski na lewicy).

Minister Hammerstein, zabrawszy głos, oświadczył, że poprzedni mowca w swym zapale oratorskim przeholował (żywe protesty na lewicy). Mowca nie chce nikogo obrażać, ale rząd nie potrzebuje słuchać takich zarzutów. (Żywe protesty na lewicy). Co do sposobu, w jaki się ma obywać nabywanie gruntów, przedłożenie nic nie zawiera a postanowienia w niem zawarte w niczem nie naruszają konstytucyi państwa niemieckiego i Prus. Przedłożenie nie zabrania wcale tworzenia osad polskich, jako takich, lecz chce mieć nad niemi pewną kontrolę i zabronić tworzenia ich tam, gdzieby powstanie ich stało w sprzeczności z ogólnymi interesami państwa. Sposób, w jaki Polacy występują przeciw Niemcom, wymaga obrony ze strony niemieckiej, *ne quid detrimenti respublica capiat* (oklaski na prawicy, (żywe protesty i sykania na lewicy).

Imieniem Koła polskiego p. Skarżyński wywodził, iż przedłożony przez rząd projekt ustawy jest ciężkim ciosem dla ludności polskiej i sprzeciwia się zasadzie: *justitia est fundamentum regnorum.* Polacy tę ustawę stanowczo odrzucają. Minister rolnictwa opowiadał straszne rzeczy o działalności polskich banków kolonizacyjnych, ale ze zrozumiałej dobrze przyczyny, nie wymienił nazwisk. Banki nie grabią kolonistów i bankom tym obojętne, czy mają do czynienia z Niemcami czy Polakami. Niniejsza wszakże ustawa jednostronnie proteguje kolonistów niemieckich, a chłopów polskich pozbawia ziemi, która była ich kolebką. Jeśli ustawa ta nie jest sprzeczną z literą konstytucyi, to z pewnością sprzeczną jest z jej duchem i każdy człowiek o zdrowym rozsądku nie może nic innego powiedzieć. Jakakolwiek bądź uchwała zapadnie w tej Izbie, Polacy się nie ugną. (Huczne oklaski na ławach polskich).

Minister Podbielski podnosi, że § 13, przeciw któremu zwracają się głównie ataki, posiada wprawdzie charakter wyjątkowy, jednak jest koniecznością potrzebną dla rządu. Powiadają, że komisya kolonizacyjna zbankrutowała ze swemi osadami. Nowa ustawa ma usunąć zgubną działalność banków parcelacyjnych polskich, a także niemieckich. Przyjęte w ustawie zasady polegają na dobrej podstawie, inaczej jednak ma się rzecz z osadami Banków parcelacyjnych. Tworzeniu tych osad, działalności takich rzezaków ludności należy kres położyć.

Następnie odczytywał mowca znane już z obrad w Izbie panów akta zatargów między kolonistami a bankami, które nazywał po imieniu i zapytywał czy te kontrakty nie nakładają sznura na szyje kolonistów? Polakom nie zabrania się kupować ziemi od Niemców, chodzi tu o działalność parcelacyjną, bardzo niebezpieczną. Chcemy mieć Polaków, którzyby byli patryotycznymi Niemcami, a nie takich, co ustawicznie myślą o oderwaniu się od nas.

Na tem obrady przerwano.

Z parlamentu niemieckiego.

(Telegram).

Berlin, 11 maja. Parlament obradował wczoraj w dalszym ciągu nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych. Przy tytule „fundusz na popieranie sztuki niemieckiej“ postawiono rezolucyę, aby fundusz ten rozdzielono w równych częściach między obie centralne organizacye artystów niemieckich.

Sekretarz stanu Posadowsky zaznaczył, że artyści niemieccy powinni się pogodzić, tak, aby na zewnątrz występowali zgodnie. Nie idzie o to — rzekł mowca — czy obraz jakiś jest secesyjny czy nie, lecz tylko, czy jest dobry. Na zapytanie dlaczego obraz „Sztuka“, potępiony przez parlament, wysłano na wystawę w St. Louis, odpowiedział Posadowsky, że spodziewa się, iż w Ameryce znajdzie się, ktoś, który go kupi.

Nastepnie przyjęto wspomnianą rezolucyę prawie jednogłośnie.

WOJNA
rossyjsko-japońska.

Po ostatnich wypadkach na wschodnio-azyatyckim teatrze wojennym, nawet te dzienniki, które dotychczas były stanowczo po stronie rossyjskiej, poczynają oceniać pesymistycznie położenie armii rossyjskiej. Zaznaczają one, iż generał Kuropatkin nie czuł się widocznie na siłach, aby armii japońskiej bronić przejścia przez przesmyki górskie do Lialojang i Mukdenu i dlatego cofa się ku Charbinowi. Zachodzi też poważna obawa, że cała południowa Mandżurya wraz z Mukdenem dostanie się w czasie najbliższym w moc Japończyków, a Kuropatkin wyczekiwać będzie w Charbinie na posiłki z europejskiej Rossyi, które atoli przybyć tam mogą nie wcześniej, jak za dwa miesiące.

Dzienniki też podnoszą, że armia rossyjska jest nieliczna, zbyt słaba, a przytem gorzej uzbrojona od japońskiej.

Do *Kölnische Ztg.* donoszą z Petersburga, że komenderujący admirał w Kronsztadzie otrzymał rozkaz przygotowania kilku pancerników i krążowników pierwszej klasy, które mają być wysłane na Wschód. Dniem i nocą trwa tam praca.

* * *

(Telegramy odebrane dzisiaj w nocy.)

Szanhajkwan. (Telegram *Biura Reutera*). Według nadeszłych tu wiadomości, pierwszy japoński korpus armii, który ścigał cofających się z nad rzeki Jalu Rossyan, dopadł ich w odległości 20 mil na południe od Liaojang. Przyszło do zaciętej walki, przyczem Japończycy ustawili baterye na wzgórzu, które dotąd uważano za niedostępne. Rossyanie cofnęli się następnie w kierunku północnym. Jedna dywizya pierwszego japońskiego korpusu zbliżyła się do Niuczwangu, gdzie obecnie przebywa tylko bardzo mała liczba Rossyan. Japońskie straże przednie widziano już w odległości 6 mil od Niuczwangu. Przybyłe stamtąd kobiety twierdzą, że Rossyanie już miasto opuścili.

Londyn. *Biuro Reutera* donosi z Niuczwang pod datą wczorajszą: Z 5 załogujących tu pułków rossyjskich, cztery odmaszerowały, a piąty miał dziś odejść, ale otrzymał rozkaz odmienny. Według wiadomości ze źródła, które nadsyłało dotychczas wiarygodne wieści, lądują Japończycy obecnie w Kaiczou, podczas gdy Rossyanie obsadzili wzgórza i forty w Antung, dokąd wysłano działa z Niuczwang. Jak słychać siły Japończyków wynoszą 30.000 ludzi. Wojskowy doradzca wicekróla Juenszikaja pułkownik Munthe przybył tu dziś; jak sądzą, zamierza on omówić z władzami rossyjskiemi kwestyę pozostawienia Niuczwang w rękach chińskich. Rossyanie zabronili tutejszemu amerykańskiemu konsulowi wysłanie sprawozdania o położeniu do posła amerykańskiego w Pekinie i dopiero na energiczny protest konsula zgodzili się na to. W Niuczwang przebywa wielu przebranych za żebraków szpiegów japońskich, którzy przecięli przewód minowy u ujścia rzeki Liao.

Londyn. Marynarze japońscy, którzy wylądowali na półwyspie Liaotung, stanowili dwa bataliony, które od 27 kwietnia znajdowały się w pogotowiu na dwóch okrętach transportowych. Natychmiast po wylądowaniu jeden oddział konny udał się do Portu Adama i wypędził znajdujący się tam oddział, złożony z 250 Rossyan, drugi podążył wzdłuż wybrzeża i obsadził Pitsewo.

Petersburg. Korespondent *Ross. Ag. tel.* z Mukdenu donosi, iż wiadomość o zajęciu Dalnego przez Japończyków jest fałszywą. Ten sam korespondent donosi, że połączenie kolejowe między Mukdenem a Portem Arthura, przerwane przez Japończyków, zostało ubiegłej nocy znów przywrócone.

Petersburg. Aleksiejew telegrafuje do cara pod datą 10 b. m.: W nocy z 9 na 10 b. m. przywrócono połączenie kolejowe z Portem Arthura. Prace około przywrócenia połączenia telegraficznego w toku.

Londyn. *Times* donosi, że do służby na ośmiu branderach, zatopionych u wejścia do Portu Arthura zgłosiło się 28.000 ochotników.

* * *

Bitwa nad rzeką Jalu.

O stoczonej dnia 1 b. m. nad rzeką Jalu, a tak nieszczęśliwej dla Rossyan bitwie, nadsyła korespondent *Daily Mail*, następującą depeszę:

„Z brzaskiem dnia ujrzeliśmy armię japońską na silnej pozycyi, z frontem rozciągniętym na trzy mile angielskie. Na przo-

Listy paryskie.

Paryż, w maju 1904.

Otwarcie Salonu. — Wypoczynek czy zastój? „Myśliciel“ Rodina. — Prymitywiści francuscy. — Śmierć królowej Izabelli. — Były szef policyi bezpieczeństwa, i autor powieści kryminalnych. — Tajemnica rękawiczki. — Muzeum zbrodni. — „Tournée des Grands Ducs“ — Setna rocznica kodeksu Napoleona.

Otwarcie corocznego „Salonu“ zwraca obecnie powszechną uwagę mieszkańców Paryża. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności otwarcie Salonu przypadło w tym roku równocześnie z początkiem wiosny. „Vernissage“ i wiosna, to dwa „événements vraiment parisiens“, to kwintesencya szyku i elegancyi, to wielki turniej konkurencyjny między reprezentantkami „Tout-Paris“ a „Demi-monde“, to wystawa najwspanialszych arcydzieł toaletowych z rue de la Paix, Place Vendôme i Avenne de l'Opéra, to dyrektywa mody na najbliższy sezon dwumiesięczny, to kurs teoretyczny i poglądowy plotek ero — poli — artystycznych, to nareszcie także wystawa obrazów i dzieł sztuki — soi-disant zachęta dla młodych, a uznanie zasług dojrzałych artystów.

— Byliśmy bardzo surowymi w tym roku, droga pani, chcieliśmy mieć Salon bardzo, bardzo piękny....

— Pan jednak wystawia mimo to, nieprawdaż cher maître?

Ta rozmowa jednego z członków jury, mającego oceniać nadesłane obrazy, a damą z wyższego towarzystwa, jest charakterystyczną dla Salonu tegorocznego i z kilku lat poprzednich. Są oni surowymi dla wszystkich — prócz siebie i swoich protegowanych, a rezultat tego taki, że Salon nie budzi już od dłuższego czasu ani zbytniego oburzenia, ani też gorącego entuzyazmu — czyli, że nie wychodzi poza granice przyzwoitej miernoty.

Wedle teoryi falowego ruchu po okresie wielkiego wysiłku, winny nastąpić lata wypoczynku.... byleby tylko ten drugi okres nie przeciągnął się zbyt długo i z wypoczynku nie przeszedł w zastój.

Takim rokiem wypoczynku jest też obecny Salon paryski. Przechodząc do ogólnej charakterystyki wystawionych utworów, podnieść należy, jako jeden z głównych rysów poszukiwanie w technice przedewszystkiem maniery i to w tem znaczeniu, ażeby pewna specyalna wirtuozya już z daleka oznajmiła danego artystę. Znane są słowa słynnego Delacroix, że obraz należy rozpoczynać miotłą, o wykańczać igiełką; obecni artyści przeważnie pozostają przy miotle. Druga cecha, będąca zresztą w ścisłej łączności z pierwszą, polega w tem, że nader mało jest obrazów powstałych z jakiejś wyższej ogólnej idei, i pobudzających do myślenia. Wszystkie prawie osnute są na bardzo drobnostkowych motywach. Możnaby na palcach wyliczyć utwory, stanowiące pod tym względem wyjątek. Należą tu portrety i obrazy Eugeniusza Carrière, odznaczające się potężnem i subtelnem uogólnianiem. I tak z dwóch głównych tegorocznych obrazów pierwszy uogólnia pojęcie rodziny: powaga ojcowska, miłość macierzyńska, najsłodsze nadzieje i dręczące niepokoje ucieleśnione w dziecku, składają się na sympatyczny „trójkąt moralny“. Drugi obraz, przedstawiający młodego rzeźbiarza, wpatrującego się z natężoną uwagą, oraz nieufną trwogą w rozpoczęte swe dzieło, uzmysławia pracę twórczą. Pełen bolesnego wdzięku jest „Cherubinek“ Jakóba Blanche, młodego, a sławnego już mistrza. Cherubinek kapryśny i tęskniący, figlarny i nerwowy w pozie, melancholijny wyrazem ust i oczu, a pełen lekkości i dystynkcyi w wykonaniu, pieści oko harmonią tonów niebieskich, czarnych i srebrnych. Wymienić jeszcze wypada, jako wybijające się z powodzi miernoty, silną interpretacyę życia biednych w obrazach Cotteta, tchnący uczuciem ludzkości utwór Carolus'a Duran „Stary włóczęga“ i piękne pejzaże Raffaeliego. „Clou“ tegorocznej wystawy dostarczyło jednak nie malarstwo, lecz rzeźba i rysunki.

Twórcą wspaniałego utworu „Myśliciel“, budzącego niepodzielny zachwyt, jest znów wielki mistrz Rodin, przodownik genialny tego kierunku w szkole francuskiej, który dąży do zwycięstwa ducha nad materyą. Potężna postać „Myśliciela“ jest powiększeniem figury, która wznosiła się na szczycie jednej z dawniejszych rzeźb Rodina: „la Porte de l'Enfer“. I w małym formacie czyniła ona już głębokie wrażenie, sztuka mistrza tego, ma bowiem to do siebie, że wielkość jej niezależną jest od rozmiarów utworu. Skurczony w sobie, zatopiony w medytacyi przygnębiającej i pociągającej go zarazem, człowiek ten jest uosobieniem boleści uduchowionej. Nieruchomy do skamieniałości na zewnątrz, a jednak wszystkie muskuły nabiegły mu od pracy wewnętrznej. Wszyscy znawcy zgodnie spostrzegli, iż dzieło to budzi uczucia podobne do dzieł Michała Anioła. Są jednak między utworami tych dwóch mistrzów różnice, odpowiadające odmienności epoki i wielkości czasowego ich oddalenia. Postacie Rodina są bardziej skomplikowane niż najdramatyczniejsze figury Michała Anioła i dziwić się w istocie należy, iż przy takiej złożoności dzieło może zachować tyle wielkości i prostoty w linii. Myśl ludzka dziś zawiera więcej goryczy, smutku i przygnębienia niż za czasów mistrza florentyńskiego. Bohaterowie i myśliciele z pod dłuta Michała Anioła smucili się z żalu za światłem utraconem; myśliciel Rodina, należy do rodziny tych nieszczęśliwych, którzy światła nie zaznali, żyjąc w wiecznem cieniu.

Z trzech seryi składają się rysunki Pawła Renouarda, stanowiące drugi „Clou“ tegorocznego Salonu: Zdjęcia z Paryża i Rennes podczas „afery“ Dreyfusa; szkice zdjęte w Nowym-Yorku, podczas uroczystości pamiątkowych Rochambeau, i obrazy z koronacyi króla Edwarda VII. Reuouard jest nieporównanym publicystą rysunkiem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Puk.

dzie długi łańcuch tyralierów, potem szereg rezerw z dwudziestu haubicami i licznemi działami polowemi, a na froncie baterya górska. Ze świtem Japończycy rozpoczęli ogień równocześnie z wielu punktów. Szrapnele ich pozostawały bez odpowiedzi, Rossyanie milczeli. O wpół do siódmej bombardowanie zaczęło się na nowo z całą siłą, a piechota rozpoczęła posuwać się naprzód, frontem długości dwóch mil, wśród nieustannego ognia. Nagłe posuwanie się naprzód było świetne, lecz ataki te pozostały bez skutku, bo nieprzyjaciel nie pokazywał się zupełnie. Cała równina była jednem wielkiem morzem ognia działowego.

Pierwsza linia Japończyków doszła teraz do płytkiego ramienia rzeki, które dzieli wyspę od wybrzeża. Nie natrafiono przy tem na żaden opór. W chwili jednak, gdy wojska japońskie zbliżyły się do Kiulienczan, zostały przyjęte orkanem ognia karabinowego z rowów, w których okopali się Rossyanie. Linia japońska zatrzymała się. Przez chwilę wydawało się, że szeregi się chwieją, lecz zaraz zamknęły się i poszły gwałtownie naprzód przez rzekę, częścią pod osłoną artyleryi górskiej, która zasypywała Rossyan gradem pocisków. Rossyanie nie mieli ciężkich dział, aby odpowiadać na ten ogień. Japończycy postępowali naprzód w kolumnach batalionowych, gdy część drugiej dywizyi w ścieśnionych formacyach schodziła ze stoku wzgórz.

Rossyjskie linie zostały teraz zasypane gradem szrapneli. Można było widzieć, jak padali żołnierze i jak koledzy zbiegali się natychmiast, aby rannych zbierać, nie troszcząc się o morderczy ogień. W miarę, jak szeregi japońskie zbliżały się do celu, artylerya przestawała działać, aby nie razić własnych żołnierzy. W dwie godziny po rozpoczęciu ataku ukazała się na wzniesieniu chorągiew japońska. Zatknął ją i rozwinął jakiś oficer. Na ten widok szeregi japońskie drgnęły, jak tknięte iskrą elektryczną, a sekundę potem zagrzmiał na długości paru mil frenetyczny okrzyk radości i zwycięstwa“.

KRONIKA

Lwów, 11 maja

— **Do kobiet polskich** całego kraju zwraca się Komitet pomnika Mickiewicza, by zechciały ze swej strony ufundować odlew geniusza, wręczającego Wieszczowi lirę.

Młodzież polska funduje odlew Znicza, rękodzielnicy polscy — tarczy herbowej; niechaj więc w ich ślady wstąpią kobiety polskie, tak gorąco popierające każdą myśl dobrą i piękną, a w najbliższych miesiącach odsłonimy kolumnę Adama na placu Maryackim.

Oby obywatelskie nasze wezwanie odbiło się donośnem echem we wszystkich zakątkach kraju, a skoro trafi ono do miast, miasteczek i wsi i poruszy serca wszystkich niewiast polskich — wówczas Komitet spokojnie patrzeć będzie w przyszłość, pewny, że ziszczą się oczekiwania całego narodu.

Z groszy powstają setki i tysiące. Niechaj składki popłyną drobne, ale powszechne, a wówczas bez trudu zbierze się potrzebny fundusz.

Komitet budowy pomnika Mickiewicza we Lwowie.

— **JE. P. Marszałek krajowy** Stanisław hr. Badeni powrócił dziś rano do Lwowa.

— **Ks. Arcybiskup** dr. Józef Weber wraca do Lwowa dziś, we środę. Jutro w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego udzieli alumnom IV roku teologii święcenia dyakonatu w kościele seminaryjnym, poczem o godzinie 8 rano dokona konsekracyi kościoła PP. Sakramentek. Zaznaczyć wypada, że kościół ten tak bardzo potrzebny w tamtejszej części miasta, dzięki niestrudzonej zapobiegliwości SS. Sakramentek oddany zostaje do publicznego użytku. Świątynia ta o skromnej a ozdobnej szacie wewnętrznej, posiadająca marmurowy ołtarz, wykonany w pracowni p. Majewskiego, przedstawia się imponująco. Znawcy architektury znajdą tam pokarm dla artystycznej swej duszy, wierni ciche nad wyraz miłe ustronie dla dusz swych szukających ulgi i pociechy w modlitwie. Dla wygody wiernych odprawiać się będzie w tym kościele każdej niedzieli, każdego czwartku i w święta uroczyste, tudzież w święta patronów zgromadzenia o godzinie 10 przed południem Suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu, po południu o godzinie 4 Nieszpory.

— **Prezydent miasta** dr. Małachowski powrócił z Wiednia do Lwowa.

— **Jarmark wyrobów krajowych.** Na rzecz jarmarku złożyli: JE. Stanisław hr. Badeni 400 koron, Stanisławowa hr. Siemieńska 50, Tow. zaliczkowe Rymanów 10, Rogerowa bar. Battaglia 30, Jan Kopciński z Kent 12·50, W. Sznajdrowicz z Krakowa 18, kraj. szkoła koszykarska w Warzyce 30, lista składkowa l. 103 80, Maurycy Lazarus ze Lwowa 10, wydział powiatowy Pilzno 50 koron. Razem 690 K. 50 h. którą to kwotę złożyłem na książeczkę wkładkową filii krakowskiego Tow. wzajemnego kredytu nr. 8128.

Bolesław Lewicki, skarbnik.

— **Koncert Mickiewiczowski.** Na program piątkowego koncertu urządzonego na kolumnę Mickiewiczowską, składają się, jak już zaznaczono, utwory tylko polskich autorów. Pieśni solistów, oraz choralne dzieła muzyczna mają za podkład słowa Mickiewicza. Aleksander Bandrowski odśpiewa w pierwszej części koncertu „Alpuharę“, z opery Żeleńskiego „Konrad Wallenrod“; w drugiej części cztery pieśni: a) H. Opieńskiego „Te rozkwitłe świeżo drzewa“, b) St. Niewiadomskiego „Moja pieszczotka“ i „Gdybym się zmienił w wstęgę złocistą“, c) Żeleńskiego „Słowiczku mój“. — Chóry męski i mieszany „Lutni“ wykonają z towarzyszeniem orkiestry i arfy bardzo piękne dzieło muzyczne Moniuszki „Sonety krymskie“, oraz Jareckiego „Odę do młodości“. Wykonaniem „Sonetów“ kieruje p. Cetwiński, wykonaniem „Ody“ p. Henryk Jarecki. Solową partyę tenorową w obu dziełach objął p. dr. Czerny.

Teodor Pollak będzie grał preludyum Chopina (des dur) oraz „waryacye na temat własny“. Ostatnia rzecz nieznana we Lwowie pociągnie do sali Filharmonii na piątek wielu słuchaczy. We czwartek i piątek sprzedaje bilety kasa Filharmonii.

— **Sodalicye Maryańskie.** Na wczorajszem zgromadzeniu Sodalicyi starszych panów, odbytem przy niezwykle licznym komplecie, po wymownych głosach moderatora O. Wróblewskiego, prezydenta Białoskórskiego i profesora Łyskowskiego, przyjęto z głęboką wdzięcznością do wiadomości tak łaskawą i będącą ważnym dokumentem historycznym odpowiedź Ojca św. na adres pielgrzymki galicyjskiej. — Uchwalono też złożyć gorącą podziekę inicyatorowi pielgrzymki najprzew. ks. Arcybiskupowi Bilczewskiemu i Marszałkowi krajowemu hr. Badeniemu, który w rzeczy tej nie odmówił tyle cennego swego współudziału. W końcu omówiono szeroko sprawę pielgrzymki miejscowych Sodalicyi na kongres grudniowy, rzymski.

Na wiec w sprawie młodzieży, jaki odbędzie się we Lwowie dnia 29 b. m., Sodalicya Maryańska wysyła swych oficyalnych delegatów. Mandat ten powierzył zarząd Sodalicyi na wczorajszem zebraniu pp.: prezydentowi Białoskórskiemu, radcy d'Abancourtowi i Waleremu Włodzimirskiemu.

— **Posiedzenie** naukowe lwowskiego Towarzystwa lekarskiego odbędzie się w piątek, d. 13 b. m., o godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa (ul. Dominikańska 11).

Po posiedzeniu zebranie koleżeńskie w restauracyi Ludwiga.

— **Komisya szacunkowa** podatku osobisto-dochodowego dla m. Lwowa. W skład tej komisyi wchodzą jako wybrani członkowie pp.: Bohdanowicz Antoni, właściciel dóbr; Chołoniewski Stanisław, architekt; Getritz Aleksander, introligator; dr. Gorecki Władysław, adwokat; bar. Gostkowski Alfons, właściciel kopalni nafty; dr. Maks Henryk, adwokat krajowy; Beiser Jakób, aptekarz; Friedrich Edward, właść. fabryki mydła; Hausmann Berisch Wolf, właść. realności; Nick Michał, agent handlowy; dr. Rucker Jan, aptekarz; dr. Stesłowicz Władysław, sekretarz Izby handlowej.

Jako wybrani zastępcy członków pp.: Dzikowski Alfred, kupiec; dr. Kwiatkowski Ferdynand, adwokat; Nick Michał, agent handlowy; Romaszkan Andrzej, właść. realności; Russman Ignacy, kupiec; Silberstein Maurycy, budowniczy; Czernicki Józef, rękawicznik; Hainbach Herman, kupiec; Lilien Ernest Leon, kupiec; Neumann Józef, właść. drukarni; Niemczynowski Stanisław, krawiec; Perutz Karol, przedsiębiorca naftowy.

Jako mianowani członkowie pp.: Baczewski Leopold, wł. rafineryi spirytusu; Ciuchciński Stanisław, blacharz; dr. Domaszewski Wacław, dyrektor Banku dla handlu i przem.; Góra Karol, koncepista skarbu; Mayer Henryk, kupiec; Schmidt Karol, inspektor podatkowy; Bułyk Bohdan, inspektor podatkowy; Kauczyński Antoni, radca sądu krajowego; Klarfeld Juliusz, dyrektor Tow. browarów; Spet Norbert, inspektor podatkowy; Swierczewski Erazm, em. urzędnik Wydziału krajowego; Winiarz Roman, koncepista Skarbu.

Jako mianowani zastępcy członków pp.: Barszczewski Tomasz, rzeźnik; Doms Robert, wł. kopalni węgla i dyrektor Tow. handl.; Epler Karol Edmund, em. urzędnik kolei; Kassaraba Jan, rewident rach. Skarbu; Kienzler Edmund, zarządca ekonomatu skarbowego; Mravincsic Czesław, urzędnik Banku hipot.; dr. Festenburg Edward Gerard, lekarz; Hischtin Władysław, rewident rach. Skarbu; dr. Jaworski Henryk, inspektor podatkowy; Kubec Józef, insp. podat.; Rosenfeld Wiktor, dyrektor gł. kasy kraj.; Winkler Maks, kupiec.

— **Samopomoc lekarska.** W lokalu Izby lekarskiej odbyło się wczoraj wieczorem konstytujące walne zgromadzenie „Samopomocy lekarskiej“, na którem dokonano wyboru zarządu, reprezentacyi „Samopomocy“, komisyi rewizyjnej i sądu polubownego. W skład zarządu weszli pp.: jako prezes prof. dr. G. Ziembicki, zastępca dr. K. Zgórski, skarbnik dr. H. Mańkowski, sekretarz dr. J. Mayer, członek zarządu dr. Mikołajski. Do komisyi rewizyjnej wybrani zostali pp.: dr. O. Pilewski, dr. J. Moszkowicz, do sądu polubownego prof. A. Gluziński, dr. A. Bednarski, dr. E. Wajgel.

Na wniosek dr. Mikołajskiego, przekazano następnie zarządowi, aby objął reprezentacyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, w celu ubezpieczenia na życie lekarzy w okręgu reprezentacyi i osób przez nich poleconych, dalej, aby wprowadził w życie Towarzystwo oszczędnościowo-zaliczkowe dla lekarzy w okręgu reprezentacyi, oparte na asekuracyi życiowej. W końcu przeprowadzono dyskusyę nad sprawami zawodu lekarskiego.

— **Walne zgromadzenie** członków galic. Kasy oszczędności odbędzie się w sobotę, 14 b. m., o godzinie 10 rano.

— **Publiczna** hala aukcyjna w pasażu Mikolascha poświęca 5 proc. z zysku, otrzymanego w najbliższą sobotę, na rzecz Tow. „Szkoły ludowej“.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę, 14 b. m., i we środę, 18 b. m., przedstawienie amatorskie „Dom otwarty“, komedya M. Bałuckiego. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem. Bilety od środy, 11 b. m.

— **Znalezioną** dnia 10 b. m. w jednym z wozów tramwayu konnego pelerynę damską, odebrać może właścicielka w dyrekcyi tramwayu konnego.

— **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw pp.: dr. Maryanowi Lindemu, dr. Henrykowi Mikolaschowi, Józefowi Baarowi i Józefowi Pordesowi o bankructwo fabryki wody sodowej „Zdrowie“, zakończyła się wczoraj wieczorem wyrokiem, uwalniającym wszystkich oskarżonych od winy i kary.

△ **Dezerter.** Komenda 11 pułku artyleryi korpuśnej zawiadomiła policyę, że onegdaj z koszar zbiegł kanonier Józef Koralów.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Szymon Horak przejechał wczoraj po południu w ulicy Słonecznej niejaką Sime Schanzową, która odniosła kilka nieznacznych obrażeń na nogach.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Karol Kucharski, dyetaryusz c. k. Namiestnictwa, w 33 roku życia.

W Kielcach, Stanisław Sienicki, redaktor *Gazety Kieleckiej*, w 54 roku życia.

W Krakowie, Leon Wiśniowski, towarzysz sztuki drukarskiej, w 27 roku życia; — Joanna z Fritzów Terakowska, w 31 roku życia.

— **Tyfus plamisty.** W czasie od 26 kwietnia do 2 maja b. r. było wypadków tyfusu plamistego: W powiecie buczackim (Nagórzanka) 3, w czortkowskim (Muchawka) 13, w drohobyckim (Letnia) 2, w kamioneckim (Pawłów, Tadanie, Spas) 17, w kolbuszowskim (Przyłęk) 1, w lwowskim (Hermanów 1, Remenów 4, Zapytów 6, Zuchorzyce 1) 12, w mościskim (Myślatycze) 1, w podhajeckim (Wiśniowczyk) 3, w przemyślańskim (Zadwórze) 1, w rawskim (Kamionka las., Kamionka Lipnik, Rawa) 5, w skałackim (Ostapie) 3 w śniatyńskim (Rudniki, Tułuków) 2, w stanisławowskim (Bratkowce, Knihynin wieś) 2, w stryjskim (Sławsko, Truchanów) 8, w tarnopolskim (Ładyczyn) 3, w tarnowskim (Piotrkowice) 2, w tłumackim (Ladzkie szlacheckie) 11, w turczańskim (Jasienica zamkowa, Jawora, Łosinice, Mochnate Turka, Tareczki niżne, Wołosianka mała, Wołosianka wielka, Wysocko wyżne, Zadzielsko) 79, w złoczowskim (Zborów) 4, w żółkiewskim (Doroszów wielki) 1. Razem 173 wypadków.

— **Kurs rybacki.** Staraniem krakowskiego komitetu Tow. rybackiego odbędzie się w Krakowie w dniach 10, 11, 12 i 13 czerwca b. r. czterodniowy bezpłatny kurs rybacki dla właścicieli ziemskich, hodowców ryb, dzierżawców rewirów rybackich, oficyalistów prywatnych i nauczycieli szkół ludowych.

— **W Zakopanem** na Krupówkach, rozpoczęto w tych dniach budowę nowego gmachu murowanego, w którym mieścić się będzie urząd pocztowy i telegraficzny.

— **Spalony hotel.** W Radowcach spłonął w nocy z piątku na sobotę tamtejszy hotel „Central“. Przyczyna pożaru niewiadoma; szkoda była ubezpieczona.

— **Defraudacya.** Z Wiener-Neustadt donoszą, że zbiegł ztamtąd starszy oficyał kolejowy Ludwik Quartal, zdefraudowawszy z kasy kolejowej 8710 K. Za zbiegiem rozesłano listy gończe.

— **Tyfus w Pradze** szerzy się w sposób zastraszający. Wczoraj stwierdzono 29 nowych zasłabnięć.

— **Niewinnie skazany.** W Opawie na Szląsku skazany został przez sąd przysięgłych 30 czerwca r. z. murarz Kirschner za rabunek na 10 lat „zuchthausu“ z jednodniowym postem w każdym miesiącu. Na wniosek skazanego, sprawę rozpatrywano ponownie i teraz okazało się, że jest niewinny. Zaraz go też wypuszczono z więzienia, w którem przesiedział 10 miesięcy.

— **Nowy balon do sterowania.** W San Francisco przedsięwzięto próby z balonem do sterowania, wynalezionym przez dr. Gretha, który ma stanąć na konkursie w St. Louis. Balon wzniósł się w górę na 1000 stóp, przeleciał drogę 4 mil, dokonywał zwrotów we wszystkich kierunkach i szczęśliwie spadł na ziemię. Nowy balon ma formę podłużnego cygara i waży 1900 funtów.

— **Kapelusze koreańskie.** Do szczególniejszych zwyczajów Korei zaliczyć należy odwieczne przepisy tyczące się noszenia kapeluszy, których forma i barwa związaną jest od dawna ze stanowiskiem, wiekiem i rangą noszącego je Koreańczyka.

Kapelusze na Korei nie podlegają jak u nas zmiennym fantazyom kapryśnej mody, gdyż już za czasów Konfucyusza noszono je tego samego kształtu i z tego samego materyału co dziś. Zastosowane one są dla wszystkich stanów i do wszelakich okoliczności. Inny kapelusz przepisany jest dla arystokraty, inny dla szlachcica, małego urzędnika lub nosiciela lektyki. Są kapelusze, które oznaczają wiek, złożenie egzaminów, narzeczeństwo, zaślubiny, żałobę, nakoniec takie, których wolno używać jedynie przy oficyalnych audyencyach u najwyższych dygnitarzy półwyspu. Kapelusz jest odznaką honorową, jego brak dowodem niesławy. Każdy Koreańczyk w dzień i w nocy, zawsze i wszędzie ma głowę opasaną wstęgą. Na czubku głowy, podwiązany pod brodą i do węzła włosów przyszpilony nosi kapelusz, oznakę swej godności. Szerokość kryzy kapelusza jest również przepisaną, a w czasach niespokojnych dochodzi do potwornych rozmiarów, by.... niespokojnym obywatelom utrudnić niebezpieczne dla porządku publicznego szeptanie do uszów.

Notatki literacko-artystyczne.

Maksym Gorkij, autor znanego i u nas dramatu „Na dnie“, który przeszedł zwycięsko przez wszystkie sceny, a w Berlinie grany był w Kleines Theater 350 razy, otrzymał — jak donoszą z Petersburga — pierwszą nagrodę, ustanowioną przez *jury*, w skład którego wchodzą najwybitniejsi pisarze rossyjscy. Nagroda powyższa daje, prócz sławy, 5000 rubli, wypłacanych na wniosek sędziów przez ministerstwo oświaty.

Z teatru donoszą: Dyrekcya teatru wystawiając cały cykl utworów współczesnych dramatopisarzy polskich nie mogła pominąć „Tęczy“ Stefana Krzywoszewskiego, granej dotąd z niemałem powodzeniem w Warszawie. Autor jej ceniony publicysta, mieszkający w Wiedniu, wyrobił już sobie poważne stanowisko literackie. Pracuje on od kilku lat dla sceny, a sukces „Pięknej ogrodniczki“ i „Małych dusz“ zachęcił go do napisania „Tęczy“, która zdaniem W. Rabskiego, recenzenta teatralnego *Kuryera Warszawskiego*: „ma poważne zalety pod względem charakterystyki i budowy dramatycznej“. Powitać ją również należy z uznaniem „bo jest w niej to czucie, ten nerw sceniczny, ten temperament komedyopisarski, który najobojętniejszą publiczność elektryzuje, wiąże z losami bohaterów, trwoży, rozczula i raduje“. — „Tęczę“ poprzedza więc dobra sława, zapewniająca jej i u nas przychylne przyjęcie.

Razem z komedyą Krzywoszewskiego daną będzie po raz pierwszy jednoaktówka Oktawiusza Mirbeau p. t. „Złodziej“. Jest to miniaturowe arcydzieło wykwintnego stylu scenicznego, wspaniały, iskrzący się dowcipem żart satyryczny, ubrany w formę dyalogu prowadzonego przez złodzieja i poszkodowanego.

Z obu tych sztuk, z których każda posiada odmienne cechy prawdziwego talentu, odbywają się codziennie próby przy współudziale najwybitniejszych artystów naszej sceny.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę przedstawienie popularne, po cenach zniżonych „Safanduły“, komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

We czwartek o godzinie pół do 4 po południu „Romantyczni“, komedya w 3 aktach E. Rostanda.

Rozpocznie: „Jak liście z drzew strącone“, obraz sceniczny w 1 akcie J. Łady.

We czwartek o godzinie pół do 8 wieczorem po raz czwarty „Dziecko przekupki“, operetka w 3 aktach A. Stolla.

W piątek po raz pierwszy — nowość — „Tęcza“, komedya w 3 aktach Stefana Krzywoszewskiego, z udziałem pp. Bednarzewskiej, Pawińskiej, Chmielińskiego, Adwentowicza i Kwiatkiewicza.

Rozpocznie po raz pierwszy — nowość — „Złodziej“, komedya w 1 akcie O. Mirbeau; z udziałem pp. Feldmana, Romana, Nowackiego i Rasińskiego.

W sobotę po raz 7 „Gejsza“, japońska operetka w 3 aktach Sidnej Jonesa.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu po raz 31 „Posłaniec Nr. 6666“, operetka w 3 aktach z prologiem C. M. Ziehrera.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz trzeci „Madej zbój“, baśń dramatyczna w 4 aktach z epilogiem przez Karola Mattauscha (nagrodzona na konkursie dramatycznym Wydziału krajowego) ilustrowana muzyką Fr. Słomkowskiego. Nowa wystawa.

Głosy publiczne.

Podpisany komitet zwraca się do wszystkich uczenic ś. p. Felicyi z Wasilewskich Boberskiej z usilną prośbą o przysłanie najpóźniej do 25 b. m. swego adresu (nazwisko z domu i po mężu), celem liczniejszego zebrania się i omówienia w jaki sposób uczcić i utrwalić pamięć ś. p. Felicyi z Wasilewskich Boberskiej, tak zasłużonej wychowawczyni licznego zastępu niewiast polskich.

Adres: Zofia Romanowiczówna lub Sabina Jaworska, Lwów, Czytelnia kobiet, ul. Zielona l. 4.

Stefania Wechslerowa, Róża z Zientkiewiczów Tothowa, Zofia Romanowiczówna, Wiktorya z Lewickich Jarzymowska, z Klipunowskich Wajdowa, Zofia Chmurowiczowa, z Łączyńskich Tyszkowska, Stanisława Pawulska, z Thulliów Wajglowa, Helena ze Starków Dolińska, Jadwiga ze Starklów Wasilewska, Wanda Zygadłowicz, Helena z Riegerów Longchamps, Sabina Jaworska, Jadwiga z Łozińskich Mańkowska, Helena z Richtmannów Laskowska, Aniela z Witosławskich d'Abancourt, Marya z Oleksińskich Pajączkowska, Marya z Folusiewiczów Białkowska, Marya z Bogdanowiczów Paszkudzka, Antonina z Liszków Pilewska, Aniela Alexandrowiczówna, Kazimiera z Gamskich Dobijowa, Róża Riegerówna, Helena Wasilewska.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Budapeszt, 11 maja. — Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica na kwiecień —·— do —·—. Pszenica na maj 7·89 do 7·90. — Pszenica na październik 8·— do 8·01. Żyto na kwiecień —·— do —·—. Żyto na październik 6·60 do 6·61. Owies na maj 5·28 do 5·30. Owies na październik 5·55 do 5·56 Kukurudza na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 4·99 do 5·—. Kukurudza na lipiec 5·15 do 5·16. Rzepak na sierpień 11·05 do 11·10.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: ograniczona. — Usposobienie: słabe. — Pogoda: pada deszcz.

Berlin, 11 maja. Banknoty austryackie 85·25, Spirytus —·—.

Frankfurt, 11 maja. — Austryackie Kredyty 200·70, Kolei państwowych —·—, Alpiny —·—, Disconto —·—, Laura —·—, Montany —·—.

Paryż, 11 maja. Trzyprocentowa renta 96·62, Mąka 27·72.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 20·25 do 20·35, *loco* Ołomuniec 19·20 do 19·30, *loco* Berno-Wiedeń 19·40 do 19·50, na maj *loco* Aussig 26·25 do 26·75. Cukier w kostkach: *prima* 70·75 do 70·75, *secunda* 69·25 do 69·25. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 46·40 do 46·80. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 10·25 do 10·85, galicyjska przeźroczysta 39·75 do 40·35. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 11 maja. Waluta koronowa Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 8·25 do 8·50, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 6·50 do 6·75, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 5·70 do 6·—, owies obroczny na termina —·— do —·—, jęczmień pastewny 5·40 do 5·60, jęczmień browarniczy 5·75 do 6·50, rzepak 9·15 do 9·40, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·50 do 7·—, groch do gotowania 7·75 do 11·—, wyka 5·75 do 6·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·50 do 6·25, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa —·— do —·—, kukurudza stara 6·25 do 6·50, chmiel za 56 kilo 150·— do 165·—, koniczyna czerwona 65·— do 75·—, koniczyna biała 65·— do 80·—, koniczyna szwedzka 65·— do 80·—, tymotka 22·— do 28·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 20·40 do 20·50, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, wyranty —·— do —·—, eskontyngentowy 14·75 do 15·—.

OSTATNIA POCZTA

Według dotychczasowych dyspozycyj, Najj. Pan powróci w ostatnich dniach b. m. z Budapesztu do Wiednia i zamieszka w Zamku schönbruńskim. W pierwszych dniach czerwca uda się Monarcha do obozu w Bruck nad Litawą celem odbycia inspekcyi wojsk, zebranych tam na drugi okres ćwiczeń obozowych.

Wiener Ztg. donosi, że P. Minister wojny generał Pitreich wystosował do prezydyum Ligi antipojedynkowej pismo, w którom donosi, że po dokonanej na walnem zebraniu w dniu 27 kwietnia b. r. zmianie statutu Ligi, wolno oficerom i kadetom w nieczynnej służbie przystępować do Ligi.

Pod przewodnictwem p. Jaworskiego odbyła się wczoraj po południu konferencya, w której wzięli udział polscy, czescy i południowo słowiańscy członkowie Delegacyi, oraz zastępcy niemieckiej partyi konserwatywnej.

Omawiano na tej konferencyi sprawę rozdziału referatów, przyczem uchwalono, aby tym razem referat o krajach okupowanych pozostawić posłowi południowo-słowiańskiemu, a dalej, aby Bukowina reprezentowaną była w komisyi budżetowej.

Z Rzymu donoszą, że Ojciec św. przyjął onegdaj na dłuższem prywatnem posłuchaniu księżnę Leonowę Sapieżynę z dwoma córkami, a sekretarz stanu kardynał ks. Merry del Val posła hr. Jerzego Baworowskiego. Ks. kardynał powiedział mu między innemi, że ze wszystkich pielgrzymek, jakie były w czasie pontyfikatu Piusa X., największą i najbardziej piękną była pielgrzymka polska.

Dzienniki poznańskie donoszą, iż mandat posła Wojciecha Korfantego w skutek protestu wniesionego przez centrowców, jest poważnie zagrożony. Przeciw posłowi Korfantemu są nie tylko członkowie centrum, lecz i konserwatyści, a ci mają większość w parlamencie. Łatwo więc zdarzyć się może, że większość wybór p. Korfantego uzna za nieważny.

Rząd pruski wsunął do nowych kontraktów dla dzierżaw dóbr skarbowych paragraf, mocą którego dzierżawca zobowiązany jest zatrudniać u siebie tylko robotników Niemców i ewangelików. Łatwiej jednak, jak piszą *Pos. Neuste Nachr.*, rzecz taką wydrukować, niż wykonać. Faktem jest, że niektórzy dzierżawcy podpisali kontrakt, zawierający ten niepochwytny warunek, ponieważ nie chcieli utracić dzierżawy. Interesenci jednakże dołożyli wszelkich starań w Berlinie, aby przekonać ministerstwo o niemożliwości wykonania tego żądania i uzyskali wreszcie skreślenie rzeczonego paragrafu.

Nowoje Wremia ogłasza rozmowę swego korespondenta z królem Piotrem serbskim. Król powiedział między innemi: Ja i mój lud, a za nami i cała Słowiańszczyzna, jesteśmy mocno przekonani, że Rossya ostatecznie zwycięży. Na razie jednak wszyscy ci, którzy interesują się Rossyą, cierpią mocno. Zachodzi obawa, że z powodu tej wojny kwestya macedońska bardzo się zawikła. Co do mnie czynię wszystko, aby tym komplikacyom przeszkodzić, ale nie zawsze zależy to odemnie. Następnie co do spiskowców powiedział król, że wypełnił życzenie cara, ale uważa ich za patryotów i bohaterów.

O sygnalizowanym wczoraj drogą telegraficzną zamachu w Kronsztadzie podaje korespondent *St. Pietersburs. Wiedomosti* następujące szczegóły:

W Kronsztadzie zaszedł wypadek, który mógł się skończyć katastrofą, — iście narodową katastrofą. — Zapaliły się wiory, których tam stosy całe, wskutek robot ciesielskich. — Ogień w porę spostrzeżono, szybko ugasili go żołnierze. I wówczas zrozumiano, jak wielką nieostrożnością było przechowywać w pobliżu pyroksylinę bez tych środków ostrożności, jakie są przepisane ustawą. Pyroksylinę i wszelkie przyrządy przeniesiono co rychlej na inne miejsce, do składów należycie zabezpieczonych.

„O wszystkiem tem możnaby podać wiadomość w kronice w dwóch lub trzech wierszach, gdyby nie straszne okoliczności, które przy tej sposobności wyszły na jaw. Pyroksyliny była taka ilość, że po jej eksplozyi z Kronsztadu nie zostałoby ani śladu. Wióry bowiem oblane były naftą. Zimno przenika, gdy się pomyśli, iż rossyjskie niedbalstwo mógł wyzyskać zbrodniarz, najprawdopodobniej agent japoński, który bez ryzyka, a w najgorszym razie narażając tylko własną osobę, mógł nam zadać cios, równy wielkiej przegranej bitwie. Szczegóły powyższe sprawdziłem u osoby, której urzędowe stanowisko jest rękojmią jej wiarygodności".

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 11 maja. *(Tel. pryw.)* Sekcya prawnicza Rady miejskiej załatwiła kilkanaście paragrafów projektowanego statutu emerytalnego artystów teatru miejskiego.

Maksimum emerytury po latach 6 wynosić ma nie 800, lecz 500 koron, po latach 1[illegible] trzecią część poborów artysty, lecz nie więcej jak 800 K.; po latach 18 połowę, ale nie więcej jak 2000 K.; po latach 24 trzy czwarte, lecz nie więcej aniżeli 2600 koron; po 30 latach pełną wysokość poborów artysty, lecz nie więcej aniżeli 3200 K. Przy dłuższej służbie za każdy dalszy rok jedną trzydziestą część poborów, nie więcej jak po 80 koron za 1 rok.

Opłaty na emeryturę mają wynosić 4 prc. od pensyi.

Kraków, 11 maja. *(Tel. pryw.)* Aresztowany w sprawie morderstwa w Podgórzu, Jan Mrowiec, będzie dziś odstawiony do tutejszego sądu karnego.

Wiedeń, 11 maja. *Wiener Ztg.* donosi: Najj. Pan nadał radcy ministeryalnemu w Ministerstwie spraw wewnętrznych Romualdowi Iszkowskiemu szlachectwo.

Wiedeń, 11 maja. Otwarto tu dziś austryacki zjazd browarników. W zastępstwie chorego Ministra handlu otworzył obrady przemową szef sekcyi Hasenöhrl.

Budapeszt, 11 maja. Wczoraj odbył się w zamku królewskim bal dworski.

Budapeszt, 11 maja. Węgierska Izba posłów dokonała dziś wyborów do Delegacyj.

Budapeszt, 11 maja. Wszystkie stronnictwa zgodziły się na równobrzmiący wniosek, aby sejm węgierski wyraził Monarsze podziękowanie za wspaniałomyślne postanowienie co do sprowadzenia zwłok Rakoczego. W Izbie wniosek ten przedłoży prezydent Perczel.

Poznań, 11 maja. *(Tel. pryw.).* Towarzystwo niemieckich akademików urządza w czasie od 24 do 27 maja podróż na kresy wschodnie, aby pochodzącym z zachodnich prowincyi członkom dać pogląd na „niebezpieczeństwo grożące Niemcom ze strony Polaków", oraz na działalność komisyi kolonizacyjnej. — Akademicy zwiedzą: Poznań, Gdańsk, Malborg i kompleksy wsi kolonizacyjnych, pod wodzą asesora regencyi dr. Herra i radcy regencyjnego Bootha z Poznania.

Berlin, 11 maja. Berlińscy pomocnicy piekarscy uchwalili rozpocząć dziś strejk.

Petersburg, 11 maja. *Rossyjska Agencya telegraficzna* upoważniona jest do stwierdzenia, że pogłoski, rozsiewane w prasie zagranicznej, jakoby w Benderze w Besarabii zaszły groźne rozruchy antisemickie, są zupełnie fałszywe.

Rzym, 11 maja. *(Tel. własny).* Prezes wystawy w San Louis zaprosił kardynała Satolli na wystawę. Kardynał wyjeżdża niebawem do San Louis, gdzie przygotowują dla niego świetne przyjęcie.

Sewilla, 11 maja. Gdy monarchistyczni studenci wznosili okrzyki na cześć króla, przyszło między nimi a studentami republikańskimi do starcia. Sklepy pozamykane. Jedna osoba jest ranna, jedną aresztowano. Król przyjmował deputacyę monarchistycznych studentów.

Belgrad, 11 maja Korespondenta pism wiedeńskich Steinhardta wydalono z Serbii i wydano mu rozkaz, aby natychmiast Belgrad opuścił. W skutek interwencyi pozwolono mu następnie pozostać jeszcze przez dobę dla uregulowania interesów.

Paryż, 11 maja. *Matin* otrzymał od swego korespondenta z Petersburga telegram, donoszący o krążącej tam pogłosce, że koło Motien stoczyli Rossyanie z Japończykami pod dowództwem Kurokiego bitwę, w której Rossyanie ponownie ponieśli klęskę i bardzo ciężkie straty. Generał Zazulicz zabity.

Bordeaux, 11 maja. Na wczorajszem zgromadzeniu oficerów marynarki handlowej uchwalono solidarność ze strejkującymi oficerami marynarki handlowej w Marsylii. Uchwalono dalej, że jeżeli do 14 dni żądania oficerów nie będą uwzględnione, opuszczą oni okręty.

Nowy Jork, 11 maja. Nową pożyczkę japońską notowano na tutejszej giełdzie po $96^3/_4$.

Nowy Jork, 11 maja. Do *N. J. Heralda* donoszą z Rio de Janeiro, że Brazylijczycy pobili na głowę Peruwiańczyków nad rzeką Chandnells.

WOJNA
rossyjsko-japońska.

Petersburg, 11 maja. Dnia 9 maja obsadzili Japończycy Kuantiunsian, miejscowość położoną 70 kilometrów na północny wschód od Fenwanczengu.

Petersburg, 11 maja. Generał Sacharow telegrafuje 8 maja: Z Fenwanczenga wyruszyli Japończycy w kierunku do Liaojan.

Petersburg, 11 maja. Do sztabu generalnego nadeszły doniesienia o różnych drobnych potyczkach. Dnia 8 maja załoga koreańska złożona z 75 żołnierzy w Pektonie nad Jalu poddała się rossyjskiemu patrolowi. Donosi o tem do sztabu generał Karkiewicz. Rossyanie znaleźli w mieście 700 pudów żywności, przeznaczonej dla Japończyków.

Londyn, 11 maja. Zastępca *Biura Reutera* rozmawiał w bawiącym tu japońskim mężem stanu, baronem Suyemandżu, który zapewnił, że głównym celem Japonii jest odparcie Rossyan jak najdalej na północ. Rossya nie może wywierać pod żadnym warunkiem najmniejszego wpływu w Korei. Korea musi pozostać do Japonii w podobnym stosunku, jak Egipt do Anglii. Z Mandżuryi ma być utworzone neutralne państwo pod protektoratem Chin. Japonia nie chce w Mandżuryi żadnych innych praw, jak te, które przyznane będą wszystkim innym państwom. Baron Suyemandżu wyraził przekonanie, że Rossya podburza Chińczyków do nierozważnych czynów, aby w ten sposób sprowokować interwencyę którego mocarstwa europejskiego. Wątpliwem jest bardzo, czy jej się to uda. Mowca wyraził zdanie, że obawy mocarstw europejskich, jakoby Japonia po zwycięstwie mogła popaść w manię wielkości i stać się niebezpieczną — są nieuzasadnione.

Tokio, 11 maja. *Biuro Reutera* donosi: Admirał Togo donosi, że od 6 maja słychać z Portu Arthura ciągłe eksplozye. Przyczyny ich dotychczas nie stwierdzono. W Tokio sądzą powszechnie, że Rossyanie, zwątpiwszy o obronie Portu Arthura, zaczynają wysadzać w powietrze okręty wojenne i twierdzę opuszczą.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 maja 1904 r. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·30, Renta majowa 99·65, Węgierska renta koronowa 97·5[illegible], Akcye austr. Zakładu kredytowego 638·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 754·—, Akcye Anglobanku 279·50, Akcye Unionbanku 516·—, Akcye Bankvereinu 511·—, Akcye Länderbanku 425·50, Akcye kolei państw. 637·25, Lombardy 79·50, Akcye kolei Elbethal 425·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 406·50, Akcye Rima Muranyi 488·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1972·50, Losy tureckie 130·—, Ruble 253·—, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: słabe.

Wiedeń, 11 maja 1904 r. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kred. 637·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 753·—, Akcye Anglobanku 279·75, Akcye Unionbanku 515·50, Akcye Länderbanku 424·—, Akcye Bankvereinu 510·50, Akc. Bodencredit 925·—, Akcye galicyj. Banku hipotecznego 543·—, Akcye kolei państwowych 637·50, Akcye kolei Południowej 79·50, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 423·50, Akcye kolei Północnej 5560·—, Akcye kolei czerniowieckiej 575·—, Akcye Alpiny 407·50, Akcye Rima Muranyi 488·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelazn. 1965·—, Akcye Fabryki broni 460·—, Akcye Tureckie tytoniowe 327·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1066·—, 5-proc. obligacyi komunalnych Banku krajowego —·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97·85, Renta majowa 99·60, Austryacka Renta koronowa 99·50, Węgierska Renta koron. 97·30, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 99·40, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 99·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·65, 5 prc. komunalne oblig. Banku kraj. 111·50, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 99·4[illegible], 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 102·60, 5 procen. Listy Banku hipotecznego 103·30, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·95, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z 1893 r. 99·75, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 97·25, Losy tureckie 129·50, Marki 117·35, Ruble 253·—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. maja 1904.

HOTEL GEORGE.

PP D. Żukowski z Petersburga, A. Kozłowiecki z Rakowa, K. Marmorosz z Karowa, Artur Franzl z Wiednia.

HOTEL IMPERIAL.

P. W. hr. Bobrowski z Długiego.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. W. Przełocki z Drohobycza, L Eydziatowicz z Sanoka.

GRAND HOTEL

PP. S Zawadzki z Rossyi, K. Baliński z Wesołowa.

Wystawy i Muzea.

Muzeum im. Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godz. 9 tej do 1-szej z południa, we wtorek i piątek od godz. 3-ciej do 5-tej, a w niedzielę przed południem od godz. 11-tej do 1-szej.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 11 maja 1904.

	płacą K.	h.	żądają K.	h.
	walutą koron			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	540	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	573	—	583	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	370	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	440	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kupona bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	25	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	70	102	40
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	98	80	99	50
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	102	30	103	—
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	30	100	—
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	30	—	—
4 % los. w 56 lat	99	30	100	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	80	100	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	80	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	80	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	80	102	50
„ „ „ 4% (4 em.)	98	80	99	50
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	99	—	99	70
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	80	100	50
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	—	97	70
„ „ „ 4½% „ 200 „	101	80	—	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	78	—	84	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	26	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	251	50	253	50
100 rnbli rosyjskich papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	117	—	117	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. maja 1904.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99·75	99·95
styczeń-lipiec	99·50	99·70
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·25	100·45
kwiecień-październik	100·25	100·45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	195·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	152·60	153·60
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	182·—	184·50
„ „ 1864 po 100 zł.	260·—	262·50
„ „ 1864 po 50 zł.	260·—	262·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	295·25	296·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·95	119·15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·70	99·90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99·90	100·90
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·40	119·40
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	511·—	513·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	128·80	129·80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99·65	100·65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·60	100·60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110·—	111·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·20	101·20
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·—	101·—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99·70	100·70
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99·60	100·60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99·85	100·85
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119·40	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97·80	98·—
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	161·85	163·85
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	208·—	209·70
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	207·—	210·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	98·25	99·25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98·30	99·25
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	275·—	280·50
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107·—	108·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	98·50	99·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103·85	104·85
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99·25	100·25
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·45	100·45
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	96·85	97·85
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	90·—	95·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—·—	—·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·35	100·35
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	298·—	308·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	291·—	299·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104·—	—·—
„ „ „ „ los 4 pr.	99·15	100·15
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·50	112·50
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101·65	102·65
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	99·—	100.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99·10	100·10
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99·50	100·50
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·50	100·50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101·80	102·80
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	103·—	103·90
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101·65	102·65
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98·75	99·75
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100·25	101·20
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·50	101·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106·—	107·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116·—	117·—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100·70	101·70
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100·60	101·60
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100·75	101·75
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100·75	101·75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	93·10	94·10
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99·40	100·40
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	110·75	111·75
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	110·75	111·75
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99·30	100·30
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·10	22·10
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	465·—	475·—
Clary 40 zł. m. k.	162·—	173·50
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	80·—	84·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	77·—	81·50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	68·—	72·—
Palfy 40 zł. m. k.	161·—	172·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	53·60	55.60
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	29·25	30·25
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	66·—	71·—
Salma 40 zł. mk.	227·—	237·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	76·—	80·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230·—	300·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	279·50	280·50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2740·—	2750 —
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—·—	—·—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	754·—	755·—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	505·50	507·—
Galic. banku hip. 200 zł.	543·—	546·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	260·—	280·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	425·—	426·—
„ Austro-węg. 1400 k.	1606·—	1615·—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	517·—	518·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	244·50	245·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	249·50	250·75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	410·—	424·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394·—	400·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5530·—	5620·—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	575·—	577·—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
„ państwowych 200 zł.	—·—	—·—
„ południowej 200 zł.	—·—	—·—
„ węg. galic. l. 200 zł.	403·—	408·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	838·—	842·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	626·—	635·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1080·—	1090·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	409·—	410·—
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1975·—	1985·—
Schodnicy 500 kor.	692·—	700·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	323·—	327·—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117·22½	117·42½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·42½	239·62½
Paryż za 100 franków	95·40	95·50
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·25	117·55
Włoskie banki	95·20	95·35
Francuskie banki	95·10	95·20
Szwajcarskie banki	95·10	95·20
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·34	11·39
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·07	19·09
20-markówka	23·46	23·54
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·22½	117·42
Włoskie banknoty za 100 lir	95·20	95·40
Ruble	2·52¾	2·53¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 45.871. (3810 1—3)

Ogłoszenie.

W czasie między połową września a połową października 1904 będą sprzedane w drodze licytacyi w miejscach stacyjnych c. i k. Dywizyi trenu

Nr. 1 w Krakowie
„ 2 w Wiedniu
„ 3 w Grazu
„ 8 w Pradze
„ 9 w Josefstadt
„ 10 w Przemyślu
„ 11 we Lwowie
„ 14 w Linzu

a to osobno od innych wybrakowanych koni, klacze wojskowe w wieku do 14 lat, które komendant c. k. Zakładu ogierów rządowych uzna za zdolne jeszcze do celów rozpłodowych, a to pod następującemi warunkami:

Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 100 kor., którą przy licytowaniu podnosić można najmniej o 2 kor.

Do licytacyi tej będą dopuszczeni wyłącznie tylko ci włościańscy hodowcy koni krajów przedlitawskich, których podstawę utrzymania stanowi osobiste prowadzenie gospodarstwa.

Każdy tedy z licytantów winien wykazać się odpowiednem poświadczeniem swej politycznej władzy powiatowej ewentualnie najbliższej Komendy Zakładu lub stacyi ogierów rządowych.

Kupujący te klacze muszą przyjąć na siebie obowiązek zatrzymania ich przez czas najmniej 3 lat i używania ich do rozpłodu.

Dnie, w których odbędą się licytacye celem sprzedaży tych klaczy w powyższych miejscowościach zostaną z początkiem września 1904 przez c. k. Ministerstwo rolnictwa ogłoszone.

Liczba wybrakowanych klaczy przeznaczonych do sprzedaży w każdej z wyżej wymienionych miejscowości będzie mogła być podaną do wiadomości dopiero przy licytacyi.

Prośby o prenotacye lub o szczególne jakie ustępstwa jak niemniej o sprzedaż klaczy z wolnej ręki, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Wiedeń, w marcu 1904.

Zl. 45.871.

Kundmachung.

In der Zeit zwischen Mitte September bis Mitte Oktober 1904 werden in den Standorten der k. und k. Train-Divisionen

Nr. 1 in Krakau
„ 2 in Wien
„ 3 in Graz
„ 8 in Prag
„ 9 in Josefstadt
„ 10 in Przemyśl
„ 11 in Lemberg
„ 14 in Linz

einige zur Ausmusterung bestimmte, vom betreffenden Staats-Hengsten-Depot-Kommandanten jedoch zu Zuchtzwecken noch tauglich klassifizierte Armeestuten unter 14 Jahren durch die betreffenden Train-Divisionen, und zwar abgesondert von den anderen zur Ausmusterung bestimmten Pferden dieser Divisionen unter nachfolgenden Bestimmungen zur Versteigerung gebracht werden:

Zu diesen abgesonderten Stuttenversteigerungen, bei welchen der Ausrufspreis für jede Stute nur mit 100 K beziffert wird und die Anbote um wenigstens 2 K zu steigern sind, werden ausschliesslich nur nachweislich in der diesseitigen Reichshälfte ansässige bäuerliche Pferdezüchter zugelassen, welche sonach unter einander lizitieren werden.

Als bäuerliche Züchter sind nur jene kleinere Landwirte und Grundbesitzer anzusehen, welche ihren Lebenserwerb wesentlich im persönlichen Betriebe ihrer Wirtschaft finden.

Der Nachweis, dass er bäuerlicher Pferdezüchter und in der diesseitigen Reichshälfte ansässig ist, hat der Betreffende dem bei diesen Versteigerungen mitintervenierenden Vertreter des betreffenden Staats-Hengsten-Depots durch eine schriftliche Bestätigung seiner politischen Bezirksbehörde, eventuell des seinem Wohnorte nächstgelegenen Staats-Hengsten-Depots oder Postens, zu erbringen.

Die Ersteher solcher Stuten übernehmen mit der Übernahme der Stuten die Verpflichtung, dieselben wenigstens 3 Jahre lang zu behalten und zur Zucht zu verwenden.

Die Tage der Abhaltung dieser besonderen Stuten-Versteigerungen in den obbezeichneten Standorten werden anfangs September 1904 vom Ackerbaumisterium veröffentlicht werden.

Die Zahl der hiebei in den einzelnen Standorten zur Versteigerung gelangenden Stuten kann erst bei der Lizitation selbst festgesetzt und bekanntgegenben werden.

Wo immer eigebrachte Gesuche um Vormerkung oder besondere Berücksichtigung bei diesen Versteigerungen oder um Überlassung solcher Stuten aus freier Hand werden nicht berücksichtigt.

Vom k. k. Ackerbauministerium.

Wien im März 1904.

Ч. 45.871.

Оголошене.

В часі меже половиною вересня а половиною жовтня 1904 будуть продані в дорозі лїцигациї в місцях стацийних ц. і к. Дивізиї трену

Ч. 1 в Кракові
„ 2 у Відни
„ 3 в Ґрацу
„ 8 в Празї
„ 9 в Йосифштацї
„ 10 в Перемишли
„ 11 у Львові
„ 14 в Лїнцу

а то окремо від інших вибракованих коний, клячі військові в віці до 14 літ, котрі комендант ц. к. Закладу огерів державних узнасть за здібні ще до цілий розплодових, а то під слідуючими условами:

Яко ціну виликаня установляє ся квоту 100 К., котру при лїцитованю можна підносити найменше о 2 К.

До лїцитациї тої будуть допущені виключно лише ті селяне краів передлитавских ховаючі коні, котра основу удержаня становить особисте ведене господарства.

Кождий з лїцитантів проте має виказати ся відповідним посьвідченем своєї політичної власти повітової, евентуально найблизшої Команди закладу або стациї огерів державних.

Купуючі ті клячі мусять приняти на себе обовязок задержаня їх найменше через 3 лїт і уживаня їх до розплоду.

Днї, в котрих відбудуть ся лїцитациї в цїли продажи тих клячий в повизших місцевостях, будуть з початком вересня 1904 ц. к. Міністерством рільництва оголошені.

Число вибракованих клячий призначених до продажи в кождій з висше наведених місцевостий буде могло бути подане до відомости доперва при лїцитациї.

Просьби о преноtациї або о особенні які уступства як також о продаж клячий з вільної руки не будуть увзглядненї.

З ц. к. Міністерства рільництва.

Відень, в марцю 1904.

L. 43.493. (3890 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na drodze strategicznej i moście w Biskupicach Radłowskich w Tarnowskim okręgu budowniczym w latach 1904, 1905 i 1906 odbędzie się 26. maja 1904 w c. k. Starostwie w Tarnowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1904 wynoszą: 10.140 kor. 55 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22. kwietnia 1904.

L. cz. E. 155/3 (18) (3852 2—3)

Ogłoszenie

częściowego zastanowienia postępowania licytacyjnego.

Na wniosek c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie imieniem konwentu OO. Bazylianów w Michałówce i imieniem własnem wdrożone postępowanie licytacyjne co do połowy dóbr Zawale objętych wyk. hip. l. 226 ks. gr. c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu dla większych posiadłości zastanawia się tylko co do 1/4 części wymienionej połowy dóbr, na której to części jest prenotowane prawo własności na rzecz Konwentu OO. Bazylianów w Michałówce i wyznaczona na dzień 1. czerwca 1904 licytacya co do tej 1/4 części nie będzie przeprowadzoną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 16. kwietnia 1904.

L. cz. 2066/3 (8) (3865 2—3)

Na żądanie dr. Wiktora Ramerta adw. w Jarosławiu, odbędzie się dnia 27. maja 1904 o godz. 8½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya a) realności lwh. 111 ks. gr. Pawłosiów (parc. gr. 665 i 666/2 obsz. 2 m. 266 □°), b) połowy realności lwh. 144 ks. Pawłosiów (parc. gr. 727/2 obszaru 1 m. 171 □°), c) 1/2 z 1/5 części lwh. 145 ks. gr. tejże gminy (p. gr. 1039 droga polowa) Jakóba Legienia własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) lwh. 111 ks. Pawłosiów na 2700 kor., b) połowa lwh. 144 ks. tej samej gminy na 600 kor., c) 1/2 z 1/5 części lwh. 145 ks. tejże gminy na 40 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1800 kor., b) 400 kor., c) 26 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny), protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 13. kwietnia 1904.

L. cz. E. 28/4 (5) (3875 1—3)

Na żądanie Wolfa Joela Senfta w Sądowej Wiszni, odbędzie się dnia 16. czerwca 1904 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya połowy realności whl. 75 gminy Sądowa Wisznia, która jest oceniona na 718 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 426 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, dnia 23. kwietnia 1904.

L. cz. E. 61/4 (4) (3876 1—3)

Na żądanie dr. Szymona Mestera we Lwowie, odbędzie się dnia 16. czerwca 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. IV., licytacya realności whl. 263 gminy Wołostków.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1950 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 1300 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Sądowa Wisznia, dnia 16 kwietnia 1904.

L. cz. E. 402 4 (7) (3927 1—3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Haliczu, odbędzie się dnia 15. czerwca 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya a) połowy realności lwh. 42 gm. Wodniki, b) całej realności lwh. 86 gm. Wodniki wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 siekiery, 2 sierpów, 2 sap.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to ad a) na 250 kor., ad b) na 640 kor., przynależności zaś na 3 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 166 kor. 67 hal., ad b) kwotę 428 kor. 93 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 24. kwietnia 1904.

L. cz. E. 84/4 (5) (3882 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Birczy, odbędzie się dnia 9. czerwca 1904 o godzinie 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. IV., licytacya realności lwh. 48 ks. gr. gm. Bircza stara objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1116 kor. 83 hal.

Najniższa cena wynosi 644 kor. 56 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 20. kwietnia 1904.

L. cz. E. 586 4 (3) (3893)

Na żądanie Zygmunta Eisenpress w Złoczowie, odbędzie się dnia 16. czerwca 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, licytacya 20/48 części realności whl. 53 ks. gr. gm. kat. Złoczów objętej z pb. lk. 285 i pgr. lk. 98 łącznego obszaru 4 ar. 35 m² (obecnie w całości czysty plac bud.) się składającej wraz z przynależnościami, składającemi się z przepalonych murów, cegieł i kamieni.

20/48 części nieruchomości tej, wystawione na licytacyę wraz z przynależnościami, są ocenione na 987 kor. 50 hal.

Wadyum wynosi 99 kor. zaś

Najniższa cena wynosi 659 kor., poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, 2. maja 1904.

L. cz. E. III. 395/4 (6) (3861)

Dnia 14. czerwca 1904 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, odbędzie się licytacya a) 1 8 części lwh. 534 gm. Zarzecze, b) 1/12 części lwh. 535 gm. Zarzecze wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 395 kor. 17 hal., ad b) na 131 kor. 67 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 263 kor. 44 hal., ad b) 87 kor. 78 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 4. maja 1904.

L. cz. E. 301/4 (5) (3878)

Na żądanie Funduszu ubogich miasta Rawy, zastąpionego przez c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 10. czerwca 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI. licytacya całej realności lwh. 1579 ks. gr. gm. kat. Rawa ruska objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1280 kor.

Najniższa cena wynosi 653 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 18. kwietnia 1904.

L. cz. E. VII. 360/4 (5) (3883)

Dnia 10. czerwca 1904 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya realności lwh. 280 kg. Sadzawka wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 300 kor. przynależności zaś na 27 kor.

Najniższa cena wynosi 218 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 18. kwietnia 1904.

L. cz. E. 892/3 (4) (3859)

Dnia 8. czerwca 1904 o godz. 8 przed południem, w biurze Nr. 3. sądu tutejszego, odbędzie się licytacya realności lwh. 213 ks. gr. gm. Jaworów z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 700 kor. ogród i rola na 2400 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 2066 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Borynia, dnia 19. kwietnia 1904.

L. cz. E. VII. 32 4 (6) (3832)

Dnia 10. czerwca 1904 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 odbędzie się licytacya 1/4 części realności whl. 1260 gminy Delatyn wraz z przynależnościami.

1/4 część nieruchomości, wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 209 koron, przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 179 koron 34 halerzy.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy,

mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 26. kwietnia 1904.

L. cz. E. 554/4 (5) (3867)

Na żądanie Chaima Eltisa, odbędzie się dnia 10. czerwca 1904 o godz. 11 przed południem w tut. sądzie, w sali Nr. 44, licytacya 17/72 części realności obj. lwh. 757 gm. Wierzbowice Marijki Susak 1-o Dewdiuk 2-o Jaremijczuk własnych.

Nieruchomość ocenioną jest na 700 kor. 20 hal.

Najniższa oferta 466 kor. 80 hal.

Warunki i dokumenta w biurze Nr. 39.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 5. maja 1904.

L. cz. E. 157/4 (5) (3857)

Na żądanie Funduszu zaspokojenia wierzycieli upadłego Towarzystwa zaliczkowego w Busku, zastąpionego przez likwidatora adw. dra Schorra, odbędzie się dnia 8. czerwca 1904 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Busku licytacya 2/10 części ciała hip. l. 1696 ks. gr. Busk Anastazyi Masełko własnych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licyta cyę, jest ocenioną na 118 kor. 84 hal.

Najniższa cena wynosi 79 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 18. kwietnia 1904.

L. cz. E. 1/4 (4) (3928)

Na żądanie Natana Gottlieba, kupca w Żydaczowie, zastąpionego przez adw. dra Gorskiego w Żurawnie odbędzie się dnia 16. czerwca 1904 o godzinie 9 przed połud. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya całej realności lwh. 65 ks. gr. gminy Międzyrzecze objętej, Abrahama Friedlera własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licyta cyę, jest oceniona na 555 kor.

Najniższa cena wynosi 370 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z wymogami ustawy zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Zydaczów, dnia 25. kwietnia 1904.

L. cz. E. IX. 1937/3 (21) (3816)

Na żądanie firmy Blau i Epstein w Krakowie odbędzie się dnia 21. czerwca 1904 o godzinie 12 w południe w sądzie tutejszym, Sala V. tj. b. 14—15 parter ul. św. Jana l. orj. 22 licytacya realności, położonej przy ulicy Koletek l. orj. 4 oznaczonej l. kons. 79 Dz. VII. m. Krakowa, lwh. 1330 ks. gr. dla m. Krakowa, stanowiącej własność Jetti Silberbachowej i masy spadkowej Romana vel Abrahama Silberbacha po połowie, składającej się z dwupiętrowej frontowej kamienicy, z dobudowanemi wychodkami, z oficyny bocznej parterowej i z szopy drewnianej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 30 kluczy, wózka do wywożenia śmieci, 3 latarń do oświetlania schodów, z tablicy na spis lokatorów i z 3 drzwi od spiżarek z pułkami.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 61.93[illegible] kor. 80 hal., przynależności zaś na 54 koron.

Najniższa cena wynosi 30.993 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. ul. św. Jana l. 13 I. p.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tutejszego sądu i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 21. kwietnia 1904.

L. cz. E. 407/4 (7) (3803)

Na żądanie dra Franc. Ksawer. Dziubczyńskiego w Gorlicach odbędzie się dnia 21. czerwca 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya realności lwh. 199 ks. gr. gm, kat. Gorlice (plac budowlany 657 m. powierzchni) wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7320 kor., przynależności zaś na 41 kor. 55 hal.

Najniższa cena wynosi 3680 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 25. kwietnia 1904.

L. cz. E. 334/4 (5) (39[illegible]6)

Dnia 7. czerwca 1904 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 42 gm. kat. Dubowica wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 90 kor.

Najniższa cena wynosi 60 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 25. kwietnia 1904.

L. cz. E. 137/4 (6) (3909)

Dnia 26. maja 1904 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacya a) realności lwh. 424, b) realności lwh. 485 gm. Medynia wraz przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 1000 kor., ad b) na 1260 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 666 kor. 66 hal., ad b) 840 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 21. kwietnia 1904.

L. cz. E. 102/4 (6) (3904)

Dnia 3. czerwca 1904 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya a) całej realności lwh. 680 i b) połowy realności lwh. 681 gm. Wojniłów wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 2000 kor., ad b) na 300 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1333 kor. 32 hal., ad b) 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 25. kwietnia 1904.

L. cz. E. 387/4 (5) (3905)

Dnia 20. czerwca 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacya realności lwh. 111 gm. Przewoziec Michała Kłyniów i Nykoły Mostowego własnej i realności obj lwh. 161 gm. Przewoziec Dmytra Petryszyna Wasylowego własnej.

Nieruchomość a) whl. 111 gm. Przewoziec, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wedle tus. protokołu z 13. kwietnia 1904 E. 387/4 (4) na 150 kor., zaś b) realność whl. 161 gm. Przewoziec na 930 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 100 kor., ad b) 620 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 18. kwietnia 1904.

L. cz. E. 288/4 (4) (3843)

Dnia 27. maja 1904 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego w zabudowaniu apteki licytacya 1/4 części realności lwh. 55, 2/8 części realności lwh. 850 i całej realności lwh. 356 gminy Stratyn.

Realności względnie części oceniono razem na 511 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 340 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych części nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 17. kwietnia 1904.

L. cz. E. 293/4 (4) (3842)

Dnia 27. maja 1904 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 tutejszego sądu w zabudowaniu apteki licytacya realności whl. 69, 632 i 1/3 części realności lwh. 217 gminy Puków.

Realności te oszacowano na 387 kor. kor. 66 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 258 kor. 44 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 16. kwietnia 1904.

Ч спр. E. VIII 2744/3 (6) (3798)

Оголошене переторгу.

На попиранє Мелянїї з Оленюків Ганущак, заступленої через адв. Др. В. Дуткевича, відбуде ся 16. червня 1904 перед полуднем о 10 години в низше означенім суді комната ч. 7 у Коломиї, переторг невидїленої половини реальности обнятої вик. гіп. ч. 471 кн. гр. гром. кат. Корнич з приналежностию, складаючого ся з стодоли, кормника, стайнї, студнї і плота.

Продати ся маюча невидїлена половина недвижимости є оцінена на 2998 кор. 80 сот., а в тую суму входить половина вартости приналежности в квоті 130 кор.

Найнизша подача виносить 1998 кор. 80 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 35 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнїйше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосили в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не вказали поіменно повновластця для доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ VIII.
Коломия, дня 15. цьвітня 1904.

Konkursa.

L. 372/04. (3681 2—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Bolechowie, ewentualnie innej przez przeniesienie w okręgu tut. Izby notaryalnej opróżnić się mającej, rozpisuje się konkurs z terminem do 20. maja 1904 w którym kompetenci podania swe należycie alegowane w przepisanej drodze wnieść mają.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, 30. kwietnia 1904.

L. 1035 (3887 1—3)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Wadowicach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Lanckoronie z płacą roczną 1000 koron i ryczałtem na objazdy w kwocie 600 koron z obowiązkiem utrzymywania apteki domowej.

Nadto w myśl uchwały rady gminnej w Lanckoronie z dnia 12. grudnia 1903 otrzyma lekarz okręgowy od gminy wolne mieszkanie wraz z ogrodem i tytułem rocznego dodatku do płacy kwotę 200 koron.

Ubiegający się o powyższą posadę prócz dostatecznej fizycznej zdolności, winni wykazać, że posiadają następujące warunki:

1) prawo obywatelstwa austryackiego,

2) dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,

3) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Do okręgu sanitarnego w Lanckoronie należą następujące gminy i obszary dworskie:

Lanckorona, Baczyn, Dąbrówka, Harbutowice, Izdebnik, Jastrzębia Leśnica, Marcówka, Palcza, Podchybie, Stronie, Skawinki, Stryszów, Zachełmno, Zakrzów, Zembrzyce, Zarzyce małe i wielkie.

Prawa i obowiązki lekarza okręgowego określa dokładnie ustawa z dnia 2/2 1891 Nr. 17 dz. u. kraj.

Podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w terminie do końca maja 1904.

Wadowice, dnia 5. maja 1904.

Za prezesa: Raczyński.

L. 8268/904 (3910)

Obwieszczenie.

Celem obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelickie w Starym Samborze rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 31. maja 1904 roku.

Ubiegający się o tę posadę petenci mojżeszowego wyznania mają w myśl §. 4 rozp. minist z 15. marca 1875 Dz. u. kraj. Nr. 55 ex 1876 wnieść własnoręcznie pisane podanie do c. k. Starostwa w Starym Samborze, wykazać się prawem obywatelstwa austryackiego, rodzajem zatrudnienia i stopniem wykształcenia oraz są zobowiązani zamieszkać stale w Starym Samborze.

Stary Sambor, dnia 7. maja 1904.
C. k. Starosta.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 53/4 (2) (3933)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 129 czasopisma: „Naprzód" z dnia 9. maja 1904 artykuł pod tytułem: „Dlaczego padał w Krakowie deszcz w dniu 3. maja" całe strona 2 zawiera znamiona zbrodni obrazy religii z §. 122 lit. a) b) uk., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.
Kraków, dnia 10. maja 1904.

Ч. спр. Pr. 21/4 (2) (3919)

В Імени Єго Цісарского Величества!

Ц. к. Суд, окружний яко прасовий в Тернополи орік на внесок ц. к. Прокуратора Державы з 2. мая 1904 Ss. 21/4 (1), що зміст артикулу поміщеного в часописи „Подільский Голос" ч. 9 з дня 1. мая 1904 виходячій в Тернополи під написом „По візитациї пана Президента" а іменно в уступах розпочинаючих ся в першій колюмні стор. 2 від слів „А тим часом по тій нещасливій демонстрациї" а закінчених в колюмні третій стор. 2 словами „щоби Русь позістала дальше в служальчій зависимости від Поляків", містить знамена провини против публичній спокійности і порядкови публичному з §. 300 з. к., що затім заряджену конфіскату сеї часописи узнає ся за оправдану а цілий наклад має буси знищений і дальше розширюване взборонює ся.

Причини ореченя.

В інкримінованім артикулі зачіпає автор президента краєвої Ради шкільної з причини єго урядового виступленя против депонстраціям шкільної рускої молодіжи і старає ся через зневажанє і ручанє понижити єго в повазі і інших провив нему до погорди наклонити що становить провину з §. 300 з. кар.

Тоє ореченє єсть в приписі §. 493 п. к. узасаднене.

Ц. к. Суд окружний, Відділ VIII.
Тернопіль, дня 5. мая 1904.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 129/4 (2) (3828 2—3)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu p. Stanisławowi Ochockiemu, właścicielowi dóbr Wierzbowca, przedtem w Wierzbowcu zamieszkałemu wnieśli Marta z Rutków Kozaczek, opiekunka nieletnich Maryi i Mikołaja Kozaczków tudzież Anna Kozaczek zam. Knysz, rolnicy z Wierzbowca skargę o ustalenie prawa własności do pb. 48/1 gr. 2385/2 i 2532/2 w wykazie hip. l. 321 ks. gr. Wierzbowiec na rzecz śp. Józefa Ochockiego zapisanych.

Audyencya do rozprawy wyznaczoną została na dzień 28. maja 1904 o godzinie 9 rano.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator adwokat dr. Norbert Landesberg w Budzanowie będzie go zastępował dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Budzanów, dnia 29. kwietnia 1904.

L. cz. III. 513/89 (15/IV.) (3915 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w sprawie o przekazanie kapitału w kwocie 2600 kor. za zniesione prawo propinacyi w dobrach w Majdan X. i XIV. scheda wyk. hip. l. 225 ks. gr. dla większych posiadłości przy tut. Sądzie obwodowym prowadzonej, objętych Dawida i tow. własnych wyznaczono uchwałą z dnia 9. kwietnia 1904 l. cz. III. 513/89 (15/IV.) rozprawę w celu przekazania tego wynagrodzenia na dzień 18. maja 1904 na godz. 9 rano, w biurze 12 tegoż Sądu.

Gdy współwłaściciele tych dóbr Nuchim Preminger i Benjamin Preminger nie są z miejsca pobytu znani, a również nie są znani z życia i miejsca pobytu wierzyciele hipoteczni Karol i Julia Spędakowscy, przeto dla dwóch pierwszych ustanowiono kuratorem tut. adwokata dra Zygmunta Leiblingera a dla dwóch ostatnich tut. adwokata dra Joachima Bindera, którzy to kuratorowie swoich kurandów na ich koszt i niebezpieczeństwo tak długo zastępywać mają — dopóki ciż albo w tut. Sądzie się nie zgłoszą, albo pełnomocników swoich nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 9. kwietnia 1904.

L. cz. C. II. 119/4 (1) (3895)

Przeciw Jakóbowi Joelowi Hudesowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzesku przez Mozesa Löffelholza pozew o 256 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczył sąd termin do rozprawy na dzień 16. czerwca 1904 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jakóba Joela Hudesa, ustanawia się pana dra Górskiego adw. w Brzesku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Joela w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzesko, dnia 3. kwietnia 1904.

L. cz. C. 109/4 (1) (3977)

Przeciw nieobecnemu Maciejowi Walewskiemu przedtem w Żmigrodzie wniósł Antoni Majewski pozew o 261 kor. 61 hal.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 13. maja 1904 godzina 9 rano, biuro Nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. Ignacy Dębicki c. k. notaryusz w Żmigrodzie będzie go zastępywał dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żmigród, dnia 30. kwietnia 1904.

L. cz. Cw. 468 4 (1) (3822)

Przeciw nieobecnej Breindli Kannerowej, kupcowej, przedtem w Mielcu wniósł Israel Hermele młodszy przez adw. dr. Nowaczyńskiego w Mielcu skargę o 900 kor. zpn.

Na podstawie tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 28. kwietnia 1904 Cw. 460 4 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Goldhammer w Tarnowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 28. kwietnia 1904.

L. cz C. II. 191/4 (1) (3953)

Przeciw Haskelowi Haskler i Esterze Haskler i tychże spadkobiercom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu przez Wincentę Tarnawską pozew o uznanie, że prawo żądania 6,50 części wierzytelności 989 złr. 45 kr. Awigdorowi Hasklerowi przyznanej, wygasło.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 17. maja 1904 o godzinie $9^1/_2$ przez południem w biurze Nr. 42 tutejszego sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dr. J. Glanza, adw. w Przemyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przemyśl, dnia 30. kwietnia 1904.

L. Ч. 37879/04. (3786 3—3)

Ustanowienie jezdnego pocztowego za czas od 1. kwietnia do 30. września 1904.

Установлене їздного почтового за час від 1. цьвітня до 30. вересня 1904.

W dawniejszym obwodzie В давнїйшім обводі	Za jazdę — За їзду			
	Exstra екстра		zwyczajną звичайною	
	pocztą — почтою			
	K.	h.	K.	h.
Brzeżany, Czortków, Kołomyja, Stanisławów, Stryj, Tarnopol, Złoczów — Бережани, Чортків, Коломия, Станиславів, Сєрий, Тернопіль, Золочів	1	85	1	54
Lwów, Przemyśl, Sambor, Żółkiew — Львів, Перемишль, Самбір, Жовква	1	90	1	58
Rzeszów, Tarnów — Ряшів, Тарнів	1	97	1	64
Nowy Sącz Sanok — Новий Сяч, Санок	2	02	1	68
Kraków, Wadowice — Краків, Вадовиці	2	09	1	74

W wymiarze należytości za wozy stacyjne, czesnego dla pocztyliona i smarowidłowego nie zachodzi żadna zmiana.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 31. marca 1904.

В вимірі належитости за вози стацийні, чесного для почтильона і смаровання воза не заходить нїяка зміна.

З ц. к. Дирекциї почт і телєґрафів.
Львів, дня 31. марця 1904.

L. cz. C. I. 172/4 (1.) (3831)

Przeciw Michałowi Humeniukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Eufrozynę Galant z Szmańkowiec pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 54 i 55 Szmańkowczyki.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 1. czerwca 1904 godz. 9 przed południem sala Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dra Krokowskiego w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Czortków, dnia 26. kwietnia 1904.

L. cz. E. 277/4 (1) (3869)

Janowi Budzoniowi mieszkającemu ostatniemi czasy w Makowie wsprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Makowie przeciw niemu o 40 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 24. kwietnia 1904 l. cz. E. 277 4 ( ), którą zarządzono przymusową sprzedaż nieruchomości dłużnika własnych.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jan Budzoń obecnie przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Wincentego Niteckiego w Makowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Budzonia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Maków, dnia 24. kwietnia 1904.

L. cz. C. 131/4 (1) (3957)

Przeciw Janowi Walągowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Maryannę Waląg z Zagorzan pozew o płacenie 6 kor. miesięcznie na utrzymania.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 17. maja 1904 godz. 9 rano w tut. sądzie w budynku Melameda.

Celem strzeżenia praw Jana Waląga ustanawia się p. Bolesława Gawrońskiego c. k. notaryusza w Bieczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Jana Waląga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Biecz, dnia 7. maja 1904.

L. cz. C. I. 135/4 (2) (3959)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Iwana Kocana, nieznanym z miejsca pobytu Annie Kocan i Dmytrowi Dziaba, rolnikom z Wisłoka, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Jacka Kocana, rolnika w Wisłoku pozew o zniesienie współwłasności realności w Wisłoku przez fizyczny podział.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 20. maja 1904 godzinę 9 rano do tego Sądu, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana Jana Wackermana w Bukowsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bukowsko, dnia 5. maja 1904.

L. cz. III. 1773/90 (7) (3894)

W sporze ustnym Jacentego Łanochy, Antoniego, Szymona, Błażeja, Walentego, Jana, Maryanny Łanochów przez matkę i opiekunkę Elżbietę Łanochową w Pomianowy przeciw małol. Katarzynie, Teofili, Dorocie, Maryannie, Józefowi, Janowi, Bartłomiejowi Łanochom do rąk ich matki i opiekunki Petroneli Łanochowej, Magdalenie Szubowej, Barbarze Kaim, Juliannie Bilowej, Maryannie Łanocha, Edwardowi Łanosze, Antoniemu Łanosze w Jasieniu o zapłacenie sum 461 złr. 78 ct., 20 złr. 99 ct., 20 złr. 99 ct. 20 złr. 99 ct., 20 złr. 99 ct., 20 złr. 99 ct. i 20 złr. 99 ct. zpn.

Gdy pozwanym Juliannie Bilowej zamieszkałej w Kodralu w Królestwie Polskiem dotychczas rubrum pozwu doręczonem nie zostało przeto ustanawia się dla niej kuratorem ad actum adw. dr. Górskiego w Brzesku i temuż rubrum pozwu się doręcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzesko, dnia 25. kwietnia 1904.

L. cz. C. 91/4 (1) (3973)

Przeciw Wiktorowi Grzywnie z Przeciszowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Franciszka Grzywnę, gospodarza w Przeciszowie pozew o zeznanie kontraktu względem części realności lwh. 68 w Przeciszowie.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 14. maja 1904 godzinę 9 rano w sali rozpraw nr. 4.

Celem strzeżenia praw Wiktora Grzywny z Przeciszowa ustanawia się pana dra Adama Dołkowskiego, adwokata w Zatorze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.
Zator, dnia 1. maja 1904.

Doniesienia prywatne.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Ważne dla Pań! Zdolna krawczyni (z dobrym krojem) poszukuje zajęcia w domach prywatnych w miejscu lub na wyjazd. — Warunki przystępne. Adres: Klementyna Dąbrowolska, Lwów, ul. Zyblikiewicza l. 2, II. piętro

Otyłość usuwa

prędko (nieszkodliwa pod gwarancyą) **Thielego Herbata na otyłość** w paczkach po K. 1·75. Cztery paczki wysyła opłatnie za zaliczką **Ludwik Thiele, w Mannheim** (Wysyłka uskutecznia się przez apteki austryackie).

Panienka,

uczenica ze szkoły p. Laur, przyjęłaby lekcyę udzielania dzieciom początków gry na fortepianie. — Wiadomość: ul. Franciszkańska l. 10, u p. Malzacherów.

Kawy najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po ct. 90, 96, zł. 1, zł. 1.04 i 1.08 za pół kilogr.

poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Ostatnie nowości!



Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek w dużym wyborze najnowszych wzorach.

Ceny najniższe (z fabrycznej masy od 8 zł.)

KOPERNICKI i SYN

optycy i mechanicy,

Lwów, plac Halicki l. 1.

Utrzymuje na składzie dzienniki zagraniczne:

francuskie:

FIGARO
JOURNAL
GAULOIS

angielskie:

DAILY CHRONICLE

rosyjskie:

NOWOJE WREMIA

niemieckie:

FRANKFURTER ZEITUNG

Sokołowskiego

Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

Materace

czysto włosienne po zł. 14, 16, 18, 20, 22, 24 do 32. Materace z morskiej rośliny po zł. 6·50, 7, 8 do 10. Materace sprężynowe, sienniki, poduszki, poszewki, prześcieradła i t. p. największy wybór w specyalnej pracowni kołder i materaców JÓZEFA SZUSTERA, Lwów, ul. Kopernika 5.

Polecamy

na spłaty losy krakowskie. Cena na spłaty 96 kor. 84 hal. razem z stemplem i podatkiem. Pierwsza rata 4 kor. 84 hal., dalsze (23 rat) po 4 kor. Inne koszta wykluczone, czeki pocztowe bezpłatnie.

Dom bankowy

Schütz i Chajes

Lwów, pl. Maryacki l. 7.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utcza 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 498.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE humorystyczne:

Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Rire et galanterie, Sourire, Vie en culotte rouge, Biblioteque moderne.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Curent Literature, Ladies Field, The King and his Navy a. Army, Outing, The Tatler.

WŁOSKIE:

Domenica del Corriere.

ROSYJSKIE:

Oswobożdienie, Szut (humorystyczny).

Sokołowskiego

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń.

LWÓW. Pasaż Hausmana 9.

Odznaczona na licznych wystawach.

Pierwsza krajowa fabryka wyrobów cementowych

GIOVANNI ZULIANI i SYN

Lwów, ul. Świętego Pietra l. 21. Telefon Nr. 658.

Filie:

Stanisławów Zarwańska 18. Kraków Zwierzyniec 14. Czerniowce Bahnhofstrasse 28.

Utrzymuje na składzie:

Wielki zapas rur betonowych różnych wielkości, płyty chodnikowe, posadzkowe i kominowe, jakoteż inne wyroby z cementu. **Wykonuje:** posadzki weneckie terrazzo, mozajkowe i granitowe, jakoteż: posadzki jednolite bez fug „Holzit“ systemu Schmidta. Kanalizacye, zbiorniki i fundamenta, stropy, schody, balkony, żłoby, i wszelkie inne roboty budowlane w zakres betoniarstwa wchodzące.

Kosztorysy, cenniki i wzory na żądanie bezpłatnie. Łaskawe zamówienia miejscowe i z prowincyi uskuteczniamy jak najstaranniej, wzorowo i trwale po cenach umiarkowanych.

Kupujcie tylko

Krochmal brylantowy „Bażanta“!

Wszędzie do nabycia.

Handel Seleckiego, Lwów, ul. Batorego 2 rozdaje próbki darmo.



Edmund Brodkowski

Lwów, pl. Halicki 14.

Największy fabryczny skład aparatów fotograficznych w kraju — poleca

Nowe aparaty statywowe i ręczne różnej konstrukcyi, nadające się do zdjęć **portretów, grup, widoków**, reprodukcyi jak również do zdjęć **w najszybszym ruchu.** — Cenniki gratis i franco.

PIGUŁKI BLANCARD'A

NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIENNYM

POTWIERDZONE PRZEZ AKADEMIĘ MEDYCZNĄ W PARYŻU

Pomyślnie skutkują w Bladaczce, Niedokrwistości, Bladości cery, w Syfilis organicznej, w Lymfatyzmie i we wszystkich chorobach spowodowanych zarodkiem skrofulicznym (nabrzmienia, strum, wole na szyi, etc.).

Doza: 2 do 6 Pigułek dziennie. — **BLANCARD & Cie, 40, rue Bonaparte, PARIS.**

We Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, Wewiórskiego i Ruckera. W Krakowie w aptekach pp.: Redyka, Wiszniewskiego i Mikuckiego.

LUBIEŃ

Zakład zdrojowo-kąpielowy i hydropatyczny.

Najsilniejsze wody siarczane na kontynencie. Leczenie elektrycznością, masażem, gimnastyką. W Lubieniu leczą się ze znakomitym skutkiem nawet bardzo zastarzałe formy Reumatyzmu tak stawowego, jakoteż i mięśniowego, Artrytyzm, Ischias, Nerwobole, Obrzęki po złamaniach i zwichnięciach, Zapalenia okostnej stawów, Choroby skórne i kobiece, spóźnione postacie kiły. Pokoje umeblowane ewentualnie z kuchnią już od 1 kor. dziennie. Kąpiele mineralne po 1 kor., 1 kor. 20 hal. i 1 kor. 40 hal., borowinowe po 3 kor. Stacya kolejowa, poczta, telegraf i apteka w miejscu. Omnibus do każdego pociągu 20 hal. od osoby. Wszelkich objaśnień udziela odwrotną pocztą zarząd kąpielowy.

Sezon od 20. maja.

Lekarz Zakładu Dr. Kazimierz Wernicki syn.

Ogłoszenie.

Dyrekcya Banku Kredytowego w Krośnie, stowarzyszenia zarej. z nieograniczoną poręką zwołuje w myśl § 7 statutu

6 Walne Zgromadzenie

członków na dzień 22. maja 1904 o godz. 5 wieczór w biurze Towarzystwa w Krośnie zebrać się mające z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1903.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1903.
3. Rozdział czystego zysku i ustanowienie dywidendy od udziałów.
4. Wybór Dyrekcyi, Ratz, Ertel.

BANK KREDYTOWY w Krośnie

Stowarzyszenie zarej. z nieogr. poręką.

Ratz. **Ertel.**

L. 29166/III. (3932)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya kol. państw. w Krakowie zamierza zapewnić sobie wykonanie budowli podtorza i nadtorza dla rozszerzyć się mającej stacyi Nowy Targ na linii Chabówka-Zakopane w drodze publicznej licytacyi ofertowej, która nastąpi w dniu 26. maja b. r. o godzinie 12 minut 30 popołudniu.

Bliższych informacyi można zasięgnąć w godzinach urzędowych w oddziale budowy i konserwacyi w gmachu c. k. dyrekcyi kolei państw., gdzie począwszy od 19. tego miesiąca odnośne plany, kosztorysy i t. d. do przeglądania wyłożone będą.

Kraków, dnia 10. maja 1904.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

TANIO

i podgwarancyą za doborowy towar poleca Szan. P. T. Publiczności

Spółka stolarzy lwowskich

Lwów, plac Bernardyński l. 17

swój od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

wszelkiego rodzaju,

Kompletne stylowe urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów w wielkim wyborze od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Meble gięte i żelazne

po cenach fabrycznych.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Giesshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież

SPECYALNIE LECZNICZE, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego, Halicka 5.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopady), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki papieru Braci Fiałkowskich.